

# PRZEGLĄD

Wydanie I  
LÓDŹ, sobota 1 i niedziela 2 kwietnia 1989 roku  
Rok XLIV 77 (12894)  
PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 38004  
Cena 50 zł

## DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

### Juliana Emma czuje się dobrze Pierwsze pacjentki w CZMP

O godzinie 23.45 w czwartek w szpitalu położniczo-ginekologicznym Centrum Zdrowia Matki-Polki przyszło na świat pierwsze dziecko. Dziewczynka o wdzięcznych imionach Juliana Emma, liczy sobie 52 centymetry wzrostu i waży 2,7 kg. Zarówno dziecko jak i szczęśliwa mama — pani Maria Bobrowska-Fuciatto czują się dobrze.

zakład krawiecki. Małenka Juliana jest jej drugim dzieckiem. W domu na siostrzyckę czeka braciśzek.

CZMP ds. ginekologiczno-położniczych, do poniedziałku szpital przyjmować będzie tylko pacjentki przywołane przez Pogotowie Ratunkowe. Jeśli nie wynikną żadne komplikacje z funkcjonowaniem obiektu i urządzeń, od przyszłego tygodnia szpital przejmie w opiekę mieszkanki dzielnicy Włdzew i częściowo Górnej.



Fot.: A. WACH

### Idźcie do pracy!

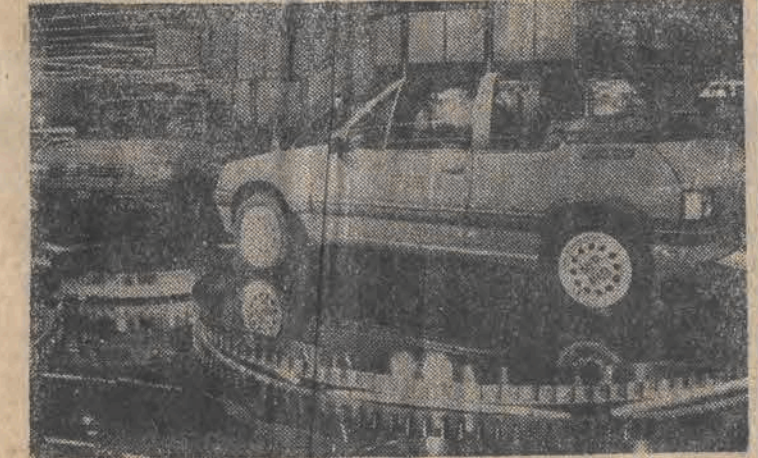
W wywiadzie dla „Życia Warszawy” znany pisarz filozof i lekarz Holmar von Dittfurth powiedział, że jeżeli ludzkość zniknie, to „natura odcelnie i znów rozwinię się — jak w poprzednich miliardach lat. A po nas nie zostanie ani śladu”.

### A jednak można Belgijskie rolki za złotówkę

(Inf. własna) Swego czasu informowaliśmy o otwarciu w Łodzi prywatnego punktu skupu surowców wtórnych. Jak się dowiadujemy, interes rozwija się na dużą skalę, a jego właściciel nawiązał w zeszłym miesiącu kontakt z belgijską firmą, zainteresowaną przetwarzaniem łódzkich odpadów. W zamian za nie Belgowie dostarczają do Łodzi papier toaletowy, który od dziś ma być sprzedawany w kiosku za „Centralem” po 150 zł za rolkę. Dla wszystkich pewnie nie starczy ale 5 tysięcy rolek dziennie to już jest coś!

### Peugeoty i volkswageny na ul. Strykowskiej

Prawie rok trwały rozmowy między łódzkim „Polmozybiem” a kilkoma dużymi salonami samochodowymi z RFN. Stronę niemiecką reprezentował Eritz Weber ze Stuttgartu. Zachodni partnerzy postanowili wspólnie z „Polmozybiem” otworzyć w Łodzi salon sprzedaży samochodów zachodnich marek, w tym głównie peugeotów, volkswagenów i audi. Salon mieści się przy ul. Strykowskiej 1/5. Dyrekcja „Polmozybiu” zaakceptowała pomieszczenia w swoim bloku, w którym mieściły się dotychczas stółka i kawiarnia. Salon sprzedaży otrzymał bogaty wystrój wnętrz, który zaprojektowali architekci i artyści plastycy zachodniemieccy, przypominający swoim wyglądem salony samochodowe z wielkich stolic Europy. Otwarcie salonu nastąpi dziś o godz. 11. Samochody będą sprzedawane za walutę wymienialną, ale także za złotówki.



Fot.: A. WACH

### 4-5 maja br. Krajowa Konferencja Delegatów PZPR Przyjęcie uchwał XI Plenum KC PZPR

WZORAJ OBRADOWAŁ NA XI PLENARNYM POSIEDZENIU KOMITET CENTRALNY POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ. OTWIERAJĄC OBRADY I SEKRETARZ KC WOJCIECH JARUZELSKI POWIEDZIAŁ:

działy pomyślności narodu, dla sily ludowego państwa, dla progresu reform w warunkach socjalistycznej demokracji parlamentarnej.

Na dzisiejszych przedpołudniowych spotkaniach omówiliśmy najważniejsze obecnie problemy sytuacji społeczno-politycznej i gospodarki państwa.

(DALSZY CIĄG NA STR. 3)

### XXVI Zjazd ZHP zakończył obrady

Nowa rota przyrzeczenia harcerskiego  
Program działania na najbliższe lata  
Piątek był kolejnym dniem obrad XXVI Zjazdu ZHP. Poświęcono go przede wszystkim dyskusji nad zmianą Statutu ZHP. Kontynuowano też dyskusję plenarną.

### Premier Belgii w Oświęcimiu

Premier Królestwa Belgii Wilfried Martens zwiedził wczoraj teren niemieckiego obozu zagłady Auschwitz-Birkenau. Zapoznał się z ekspozycją obrazującą zagładę więźniów obozu, w tym z dokumentacją martyrologii i walki Bel-

gów w czasie II wojny światowej. Premier Belgii spotkał się także z grupą byłych więźniów KL Auschwitz z Belgii z przewodniczącym belgijskiej fundacji „Auschwitz” — Paulen Halterem oraz przewodniczącym Międzynarodowego Komitetu Oświęcimskiego — Mauricem Goldsteinem. W księdze pamiątkowej oświęcimskiego muzeum szef belgijskiego rządu wpisał słowa nadziei, że złożona ofiara da ludzkości siłę i odwagę, by zbudować społeczeństwo pokoju i tolerancji.

(PAP)

### Uchwały XI Plenum KC PZPR zamieszczamy na str. 3.

Biurowo Polityczne uważa, iż opracowana przez Komitet Centralny i mająca aprobatę sił koalicyjnych platforma toczącego się obecnie dialogu, powinna być politycznym irogowskazem dla końcowych rozstrzygnięć i ustaleń przy „okrągłym stole”.

### 400 tysięcy rachunków w komputerze

(INF. WŁASNA). Urząd Pocztowy nr 1 przy ul. Tuwima 38 w Łodzi jako pierwszy w Polsce został wczoraj wyposażony w komputer firmy IBM, który zastąpi zwykłą kartotekę rachunków za opłaty ra-

czwartkowe obrady przedlegnęły się niemal do rana. Wybranym władze naczelne ZHP, rozpoczęto dyskusję nad statutem. Po krótkiej przerwie wznowiono dyskusję plenarną. Powracali w niej kwestie najistotniejsze dziś i w przyszłości dla związku — kadry instruktorskiej, harcerstwa starszego, wa-

runków realizacji programu, współpracy ze szkołą.

Czwartkowe obrady przedlegnęły się niemal do rana. Wybranym władze naczelne ZHP, rozpoczęto dyskusję nad statutem. Po krótkiej przerwie wznowiono dyskusję plenarną. Powracali w niej kwestie najistotniejsze dziś i w przyszłości dla związku — kadry instruktorskiej, harcerstwa starszego, wa-

runków realizacji programu, współpracy ze szkołą.

Wielogodzinnej debacie dokonano zmian w statucie związku. Określono w nim ZHP jako patriotyczne, ideowe, wychowawcze, samodzielne stowarzyszenie uczniów, harcerzy i instruktorów. otwarte dla każdego, kto uznaje jego cele i zasady statutowe. W statucie znalazł się zapis, iż związek nie prowadzi działalności ateistycznej, ani wychowania i życia religijnego, uznając światopogląd za sprawę osobistą każdego harcerza.

Przyjęta przez zjazd nowa rota przyrzeczenia harcerskiego brzmi: „Mam szczerą wolę całym życiem pełnić służbę Polsce, chętnie pomagać każdemu człowiekowi, być posłusznym prawu harcerskiemu”.

Novum w statucie stanowi również faktyczne oddzielenie władz uchwałodawczych (Rady Naczelnej i rad niższych szczebli) od władz wykonawczych (Główny Kwartery i komend harcerskich). Ustanowiono funkcje przewodniczącego Rady Naczelnej oraz przewodniczących rad chorągwi i rad hufców. Statut dopuszcza działalność w ramach ZHP środowiskowych, regionalnych oraz ogólnozwiązkowych ruchów programowo-metodycznych skupiających instruktorów, harcerzy starszych oraz jednostki organizacyjne ZHP.

Zjazd wybrał władze naczelne ZHP. Przypomnijmy, że w czwartek wybrano Krzysztofa Grzebyka na naczelnika związku. W piątek dokonano wyboru: 87-osobowej Rady Naczelnej, 27-osobowej Centralnej Komisji Rewizyjnej, 20-osobowej komisji instruktorskiej, które odbyły swe pierwsze posiedzenia. Przewodniczącym Rady Naczelnej ZHP został Julian Nuckowski. Funkcje przewodniczącego Centralnej Komisji Rewizyjnej powierzono Jerzemu Kwiecińskiemu, a przewodniczącemu Centralnej Komisji Instruktorskiej Zbigniewowi Pilarczykowi.

### M. Gorbaczow zaproszony na lunch do Windsoru

Jak poinformowała Agencja Reutera, królowa brytyjska Elżbieta zaprosiła Michaiła Gorbaczowa wraz z małżonką na lunch, podczas zaplanowanej na przyszły tydzień jego wizyty w Londynie. Rzecznik królowej dodał, że na przyjęcie to, które odbędzie się w Windsorze w pobliżu Londynu, w przyszły piątek, zaproszono około 30 osób.

Oficjalna, trzydniowa wizyta Gorbaczowa w W. Brytanii rozpocznie się 5 kwietnia, w cztery miesiące po odroczeniu jej w związku z tragicznym trzęsieniem ziemi w Armenii.

### Ozimy jest ten świat

OPORKNIK ZA 5 TYSIĘCY  
Opini, iż w Polsce „nie płaci się za fachowość i pracę” zadaje kłam rachunek jaki wystawił zakład usługowy „Unitra-Serwis” pewnemu mieszkankowi Białegostoku.

W „kulinarniej części Księgi Guinnessa” rol się od nierwykłych wyczynów, a jej karty zapisywane są coraz bardziej oryginalnymi rekordami. Przez 15 lat widniało w niej nazwisko Amerykanina Ronalda Aucana, który w ciągu dwóch minut „połknął” 17 bananów. Niedawno młody indyjski lekarz Nadzain Singh wymazał z Księgi Guinnessa nazwisko

Amerykanina. W czasie 120 sekund obrał i skosztował aż 22 banany.

### ZA 15 LAT BUENOS AIRES POD WODĄ?

Już za 25 lat na miejscu liczącej 14 milionów mieszkańców stolicy Argentyny, falać będą wody Atlantyku, który zatopił również dużą część przybrzeżnych rejonów kraju. Taką ponurą prognozę ogłosił znany uczone argentyński Juan Burgos. Swoje wnioski oparł on na dokładnym zbadaniu zjawiska, określanego „efektem cieplarnianym”, które już dziś wywołuje poważne zmiany klimatyczne w różnych regionach kuli ziemskiej.

### CO DZIEŃ nieście

Dzisiaj mamy sobotę 1 kwietnia.

DZIS: Grażyna, Teodora, Hugon.

JUTRO: Aron, Franciszek, Maria, Władysław

Dziś mamy sobotę 1 kwietnia.

1939 — Zg. śmiercią samobójczą W. Sławek, trzykrotny premier, twórca BBWR

1969 — Zg. w katastrofie prof. Z. Klemensiewicz, językoznawca

1939 — Gen. F. Franco wkroczył na czele wojsk interwencyjnych do Madrytu. Początek dyktatury faszystowskiej w Hiszpanii.

Taka sobie myśl  
Spółnioga rada gorsza od żadnej.



Opr. (kl)



podarczej kraju. W ich świetle sprawy partii, jej ideowo-politycznej tożsamości, śmiałości myślenia i działania, zwartości i dyscypliny, nabierają szczególnej wagi. Następnie Wojciech Jaruzelski przedłożył propozycje dotyczące decyzji w sprawach — jak podkreślił — aktualnie najważniejszych, które powinny zostać podjęte na XI Plenum. Chodzi więc o stanowisko KC wobec dotychczasowych uzgodnień „okrągłego stołu” i pakietu wniesionych do Sejmu projektów ustaw, ustalenie strategii partii w zbliżającej się kampanii wyborczej, program i założenia Krajowej Konferencji Delegatów PZPR oraz nową organizację pracy Komitetu Centralnego.

Plenum wysłuchało następnie informację sekretarza KC Zygmunta Czarastego w sprawie zwolnienia Krajowej Konferencji Delegatów PZPR. Powiedział on m. in.:

**Krajowa Konferencja Delegatów** spełniła swoje zadanie, jeśli zdołała skoncentrować jej uwagę i potencjał intelektualny na celach niedługiej przyszłości, ze wskazaniem ich realnych zagrożeń oraz skutecznych metod ich realizacji, a także wybiec myśla do przodu, zarysować wizję Polski 2-tysięcznego roku. Ważne jest — i to ze względu nie tylko i nie tyle propagandowych — wykazanie podczas KKD jednolitej partii w polowaniu i w woli wcielania w życie linii rozwiniętej przez X Plenum KC. Zaprezentowanie partii jako siły twórczej nie dla siebie, ale dla narodu, dla dobra jego przyszłości, Partii walczącej o ludzkie sprawy, o sprawiedliwość społeczną.

Warszawa, 31 marca 1989 r.

## Uchwała w sprawie organizacji pracy PZPR

Komitet Centralny PZPR — zgodnie z art. 12 Statutu — zaleca, aby Komitet Centralny PZPR, zgodnie z art. 12 Statutu, przejął na siebie zadania w zakresie organizacji pracy PZPR.

Komitet Centralny PZPR — zgodnie z art. 12 Statutu — zaleca, aby Komitet Centralny PZPR, zgodnie z art. 12 Statutu, przejął na siebie zadania w zakresie organizacji pracy PZPR.

Warszawa, 31 marca 1989 r.

## Ekonomiści sentymentów nie zna

— Wizja trzycyfrowej inflacji i rozregulowanego coraz bardziej rynku wywołuje tendencje roszczeniowe, strajki. Choćby jednak najbardziej rozumie przyczyny, które je wywołują, trudno oprzeć się wrażeniu, że może to być „mlecz obosieczny”. Słowem czy strajki są zagrożeniem dla powodzenia reform w Polsce?

— Owszem i to z kilku powodów. Ich efekt zewnętrzny to uczynienie nas znów niewiarogodnymi. Polska staje się miejscem, w które nie warto inwestować. Drugi aspekt ma charakter wewnętrzny. Jeśli strajki kończą się ustępstwami płacowymi, to oczywiście w ten sposób nakręcana jest inflacja. Jeśli zaś finałem jest niepowodzenie, wówczas narasta napięcie społeczne. Właściwie nie ma dobrego wyjścia z takiej sytuacji. Jedynym rozwiązaniem na dziś do przyjęcia jest działania w kierunku mechanizmu ekonomicznego eliminującego przedsiębiorstwa, w których odbywają się strajki, poprzez doprowadzenie do ich upadłości.

— Strasznie pan bezwzględny. Nie ma innego wyjścia. To jest oczywiście nowość w naszym życiu, ale bezwzględność my musieliśmy do niej przyzwyczaić. W tej chwili strajki nie prowadzą do niczego.

— Gdybyśmy sobie wyobrażali scenariusz rozwoju wydarzeń bez próby reform, to...

— Kontynuacja tego stanu rzeczy czyli brak inwestycji które nasz naródowy warsztat pracy odbudują, doprowadzą nas do sytuacji znacznie gorszej niż obecna. To jest wizja niepokojąca. Nie można mieć żadnych złudzeń, że ktokolwiek nam pomoże. Oczywiście istnieje szansa politycznej współpracy ekonomicznej, ale to są warunki wstępne. Gdy się je spełnią, to będzie to analiza sytuacji ekonomicznej. Na razie charakterystyka jest ona brakiem stabilnego systemu gospodarki i brakiem perspektyw i zrozumienia, że ktokolwiek musi ponieść koszty tej odbudowy.

— Kto ma te prawo do odpowiedzialności społecznej?

— To bardzo ważne, żeby to prawo do katastrof, żeby darczej musi przedstawiać wiarygodna koalicja polityczna. Ale to nie może być koalicja oparta o zasady z jednej uczestnicy zrzuca winę na drugich. A kiedy już tamta zostanie powiedziana, to to nie będzie decyzją się bardzo ciężkich lat, która nam szansę odbicia się i powstania.

— Od czego powinniśmy zacząć?

— Wychodzenie z sytuacji

# Plenum KC PZPR

Konferencja odtworzenie o społeczeństwo PZPR na parlamentarnie. Z kolei szef Szlach Kołodziejczak swoje wystąpienie B. Kołodziejczak wnioskował przyjęcie przedkładanej uchwały w sprawie organizacji pracy KC PZPR.

W dalszej części obrad Komitet Centralny przyjął trzy uchwały, w tym uchwałę w sprawie zwolnienia w dniach 4-5 maja 1989 r. w Warszawie Krajowej Konferencji Delegatów PZPR. (Teksty uchwał zamieszczamy obok).

XI Plenum zakończyła „Międzynarodówka”. (PAP)

## Uchwała XI Plenum KC PZPR

1. Komitet Centralny PZPR aprobuje działania Biura Politycznego wynikające z uchwały i stanowiska X Plenum. Wyznaczają one kierunki radykalnych reform polityczno-ustrojowych. Ich celem jest społeczeństwo obywatelskie i państwo socjalistycznej demokracji parlamentarnej.

2. Komitet Centralny przyjmuje informację tow. Czesława Kiszczaka o przebiegu prac „okrągłego stołu”. Aprobuję dotychczasowe uzgodnienia w głównych sprawach dotyczących przyspieszenia i pogłębienia reform politycznych, społecznych i gospodarczych.

Komitet Centralny wyraża nadzieję, że rozmowy przy „okrągłym stole” zostaną uwięzione w ramach umowy społecznej w sprawach najważniejszych dla przyszłości narodu i socjalistycznego państwa, a nie uzgodnione dotąd problemy powinny być rozwiązane w poczuciu realizmu i odpowiedzialności za stabilność i efektywność funkcjonowania tworzonego systemu politycznego i ekonomicznego PRL.

3. Prawno-konstytucyjne podstawy dotychczasowych uzgodnień „okrągłego stołu” zawarte są w skierowanych do Sejmu PRL projektach ustaw.

Komitet Centralny wysoko ceni zaangażowanie i aktywność partyjnych posłów, współdziałających z nimi posłów sojusznicznych klubów i posłów bezpartyjnych, ich wrażliwość na żywo problemy kraju. Wyraża głębokie przekonanie, że Sejm IX kadencji decydując o najważniejszych dla przyszłości Polski sprawach zapisze się w świadomości narodu jako kontynuator głębokich reform społeczno-politycznych i gospodarczych oraz jako współtwórca nowej karty w dziejach polskiego parlamentaryzmu.

4. W związku ze zbliżającymi się wyborami do Sejmu i Senatu, na podstawie punktu 30 statutu PZPR Komitet Centralny postanawia, że tryb wyłaniania i promowania kandydatów na posłów wybieranych w okręgach wyborczych oraz promowania kandydatów na senatorów z ramienia PZPR ustalają komitety wojewódzkie PZPR.

Komitet Centralny upoważnia Biuro Polityczne KC do podjęcia współdziałania z niezależnymi władzami partii koalicyjnych — ZSL, SD, z ruchami świeckimi katolickimi i chrześcijańskimi — PAX, UCHS i PKKS a także PRON w celu przygotowania imiennych propozycji kandydatów na posłów z krajowej listy wyborczej.

KOMITET CENTRALNY PZPR  
Warszawa, 31 marca 1989 r.

## Uchwała KC PZPR w sprawie zwolnienia Krajowej Konferencji Delegatów PZPR

1. Komitet Centralny PZPR — zgodnie z 23 punktem statutu — postanawia zwołać Krajową Konferencję Delegatów PZPR w dniach 4-5 maja 1989 r. w Warszawie, z następującym porządkiem obrad:

— referat programowy Komitetu Centralnego;  
— dyskusja plenarna;  
— przyjęcie rezolucji;

a) w sprawie realizacji uchwały X Zjazdu PZPR,  
b) w sprawie udziału PZPR w wyborach do Sejmu i Senatu,  
c) związanej z 50-leciem napaści hitlerowskiej na Polskę — wybuchu II wojny światowej,  
d) w sprawie usuwania pozostałości stalinizmu w Polsce,  
e) w sprawach międzynarodowych.

2. Komitet Centralny PZPR aprobuje podjęte przez Biuro Polityczne i Sekretariat KC działania dla przygotowania Krajowej Konferencji Delegatów PZPR i poleca:

— zespół sprawozdawczy pod przewodnictwem tow. Józefa Czyrka, członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR,  
— zespół programowy pod przewodnictwem tow. Mariana Orzechowskiego, członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR,  
— zespół ds. rezolucji KKD PZPR pod przewodnictwem tow. Stanisława Cioska, członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR,  
— zespół organizacyjny pod przewodnictwem tow. Zygmunta Czarastego, sekretarza KC PZPR.

3. Komitet Centralny zaleca instancjom i organizacjom partyjnym intensyfikację prac na rzecz wdrażania decyzji X Plenum.

Komitet Centralny zobowiązuje Biuro Polityczne i zwraca się do wszystkich instancji i organizacji partyjnych o skierowanie szczególnej uwagi w ramach przygotowań do KKD na problem warunków życia ludzi pracy w mieście i na wsi, uwzględniając zwłaszcza pogarszającą się sytuację ekonomiczną rolników, a także emerytów i rencistów.

Komitet Centralny zaleca również, aby niezwłocznie po zaaprobowaniu przez Krajową Konferencję Delegatów nowego systemu polityki społecznej — nadać mu kształt projektów stosownych ustaw i skierować do Sejmu.

KOMITET CENTRALNY PZPR  
Warszawa, 31 marca 1989 r.

## Posiedzenie Prezydium CK SD

O sytuacji politycznej w kraju, o problemach i trudnościach przy „okrągłym stole”, o potrzebie spotkania kierownictwa PZPR, ZSL i SD i o przygotowaniach do najbliższego posiedzenia Sejmu radziło 31 marca Prezydium Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego. Zapoznano się szcze-

gółowo z informacją nt. przebiegu kolejnego spotkania Czesława Kiszczaka i Lecha Wałęsy oraz współprzewodniczących zespołów „okrągłego stołu”. Dokonano krytycznej analizy dotychczasowego przebiegu negocjacji oraz tych wszystkich spraw, które budzą wątpliwości. (PAP)

## „Zapiski” WSPÓŁCZESNE

Zostawmy w spokoju monarchistów i anarchistów jako folklorystyczną ciekawostkę, bo bardziej frapują metamorfozy poglądów ludzi wykonujących już — jak się zdaje — ostatnie okrzepienie „okrągłego stołu”. Oto jeszcze kilka miesięcy temu umowy front walki o przyszłość gospodarce kraju przebiegał tak: z jednej strony barykady zgromadzili się zwolennicy wolnego rynku, a z drugiej rzeźnicy ewolucyjnych reform. Ci pierwsi, jak się nie trudno domyślić, raczej związani z kręgami opozycyjno-solidarnościowymi, ci drudzy z obozem władzy. Głosne stało się oświadczenie jednego z ekonomistów, że nie może być częściowego wolnego rynku, tak jak nie można być częściowo w ciąży. Było to powiedziane dowcipnie i ładnie, choć niekoniecznie trafnie i z przekonaniem. A jeśli już przekonanie było, to rozwiła się przy „okrągłym stole”. Bo tam jakoś ekonomisci strony solidarnościowej o częściowej ciąży już nie mówili. Wręcz przeciwnie, to strona rządowa agitowała za wolnym rynkiem. Tak więc na naszych oczach nastąpiła zmiana frontów.

Zdenerwowało to znanego zwolennika wolnego rynku Kisielewskiego, który w „Tygodniku Powszechnym” nie wstrzymał i napisał, że indeksacja „to po prostu utrwalanie procesu inflacji, co jest to większe zatrudnienie dla państwowego mienia i nie więcej”. W tym samym miejscu Kisielewski opowiada się za rozwojem energetyki jądrowej, bo byłoby niehumanitarne (gdy chce się ograniczyć wydobycie węgla kamiennego) — siedzieć po ciemku, jak w Rumuni.

Szczerze mówiąc, podzielam ten pogląd i nieśmiało już go zaznaczałem, obawiając się reakcji lobby antynuklearnego, które zapatrzone w protesty „zielonych” na Zachodzie zapomina, że tam elektryczne jądrowe są, a u nas nie ma ani jednej. Wszelki postęp techniczny niesie ryzyko, ale z tego powodu nie możemy przecież wracać do epoki kamienia łupanego i łuczyna. A ekologom naszym uwiereć w czystość ich intencji, gdy przesiada się z samochodu na rowery.

Ala to dygresja, o wymiarach spektakularnych czyli widowiskowych. Mniej widowiskowe są natomiast oświadczenia burzące przekonanie, że Zachód pospiesz się z pomocą, gdy tylko ruszy u nas proces reform gospodarczych i politycznych. Jako systematyczny — w miarę — słuchacz „Głosu Ameryki” i cytelnik „Newsweeka”, co pewien czas powatpiewałem w tym miejscu w rzeczywistości takich poglądów. Nie dawano mi wiary. Różne oświadczenia ekspertów opozycji sugerowały przecież coś innego. No i doczekaliśmy się. Wpierw doradca Departamentu Stanu pan Shapiro oświadczył, że Polska nie może w najbliższym czasie liczyć na strumień kredytów, a potem się zobaaczy. No, a kropkę nad „i” postawił Jacek Kuroń w jednym z wywiadów („Kultura”, 22 marca br.) oświadczając, że Zachód da kredyty, jeśli sytuacja w Polsce się ustabilizuje i powiada: „Z tego punktu widzenia można powiedzieć, że jest to błędne koło: bo jak by przyszły kredyty, to by sytuacja się ustabilizowała, ale żeby przyszły trzeba żeby się ustabilizowała.” I taka jest brutalna rzeczywistość. Im mniej będzie ludzi, także przy „okrągłym stole”, tym lepiej. Bo liczyć musi się to, co zrobimy sami. Sami też musimy uporać się z przetrwaniem błędnego koła, o którym mówi Kuroń, bo nikt tego za nas nie zrobi. I w tej sprawie aż wstyd się dogadywać.

EDMUND TULKO  
P.S. Panu dr. H. Grycewiczowi dziękuję za korespondencję i przesłany egzemplarz „Czerwonego Sztandaru”. Do sprawy będzie jeszcze okazja powrócić.

E. T.

## „DE” rozmawia z profesorem Andrzejem Koźmińskim z Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego.

gu, jakiej zamrożenie nastąpienia odsetek, czy kapitalizacja długu. W tej chwili jednak świat patrzy i czeka...

— Jakimi metodami powinno się reformować gospodarkę?

— Jestem przeciwny wszelkiemu dogmatyzmowi. Zarówno rynkowemu, jak i jakemukolwiek innemu. Uważam, że wszelkie środki są dobre jeśli są efektywne. Są jednak dwie kwestie, od których koniecznie trzeba zacząć. Pierwsza — stworzenie rynku pracy oznaczać musi likwidację znacznej liczby przedsiębiorstw i...

— Nazwijmy wręcz rzecz po imieniu — bezrobocie.

— I bezrobocie. Oczywiście wysoki poziom bezrobocia jest dla gospodarki szkodliwy, bo powoduje niepełne wykorzystanie zdolności produkcyjnych. Natomiast niewielkie bezrobocie jest potrzebne, żeby ludzie cenili pracę, żeby bał się ją stracić. To bardzo proste, powiedzieliby prostactki.

— Ale rynku, który likwiduje nieefektywnych, jeszcze nie mamy?

— Tak. Rynek akceptuje wszelką produkcję, w związku z tym trzeba wyeliminować, nawet w sposób administracyjny, przedsiębiorstwa, które marzną z przynależnych wytwórcze i się roboczą, nie dając w gruncie rzeczy żadnych przyrostów produkcji. Nie niektóre nasze fabryki są niekwalifikowane energochłonne. Wielokrotnie udowadniało, że eksport zużywanej przez nie energię byłoby na zakup większej ilości dóbr, niżeli one produkują.

— Ekonomisci mówią o konieczności reformy pieniężnej.

— Reforma monetarna to drugie niezbędne posunięcie. Oczywiście nie chodzi tu o tzw. wymianę pieniędzy. Znaki pieniężne mogą być te same czy inne. To nie ma żadnego znaczenia. Trzeba zacząć prowadzić restrykcyjną politykę emisyjną.

# Spotkania nie tylko sentymtalne

(Notatki  
z baletowego tournée)

Spotkania w drodze jest ich wiele. W hotelach na stacjach benzynowych RFN niekiedy trudno trafić na sprzątały, albo zatrudnionych przy jakichś naprawach robotników. Maria (prosiła o niepodawanie nazwiska) bardzo chce mówić o sobie, wytłumaczyć się: „pobył tuż nie ma ani samych dobrych, ani samych złych stron”.

Maria jest po germanistycy na Uniwersytecie Jagiellońskim. Tutaj sprząta w hotelu za 5 DM na godzinę podczas gdy Niemiec płaci jeszcze raz tyle. Maria jest w komputrowej sytuacji zna dobrze język w kraju była nauczycielką, pilotką wycieczek, tłumaczką. Twierdzi że w kraju została władcę wrole do RFN przyjechała za głosami serca. Dość enigmatycznie odpowiada jednak na pytania o plany a ja nie dobiegam bo skoro dziś i jutro ma wolne a nie spędza tego czasu z ukochanym, tylko w hotelowej służbowce, trudno w wierzyć w przyszłość idyllę. Maria była wśród Niemców, choć z literatury i krótkich pobytów na wycieczkach nawet ich gospodarstwo oceniali inaczej. Teraz mówi: to wszystko nie jest tak i pokazuje odniekające się tapety, usterki techniczne, odpowiada o tandecie tutejszych wyrobów. Wśród Polaków, jej zdaniem też jest strasznie. „To tylko emigracja ekonomiczna. Nienawidzą się. Zazdroszczą sobie samych tylko nadziei na zmył”. Maria często jest proszona o wypełnienie azylowych wniosków. Teraz panuje moda na pisanie w nich opowieści w stylu: miałam znajomości w milicji albo w wojsku i mój znajomy popełnił samobójstwo a teraz mnie przesłuchują i przesłuchują groźbami. Na pytanie, czy dla pani – pana – jest azył: pisać: możliwości pozostania w RFN i dodają koronny argument: szansę uzyskania mieszkania.

Maria jeszcze nie wie jak ułożyć się jej życie. Jeśli się uda znaleźć pracę tłumaczkę albo zatrudnić w szkole dla Polaków to zostanie. A jeśli nie. Dziewczyna zapisała napisać o papierosa drzą jej ręce. Zabieramy ją na spektakl. Ogromnie chce wykąpać się woda ciepła że zna się na kulturze. Wyrażnie ciąży jej pozycja hotelowej sprzątałki która przed chwilą skończyła uprać i stajnie Auglasza, jaką zostawił w pokoju turyści z Francji.

Balet Teatru Wielkiego którego tournée (zakoncone w swiętca niedzielę) z „Próba” A Fodora wiedzie głównie przez RFN.

Wszystkie porażające czystości! Na skraju chodnika rodzaj wycieraczki, na którą trzeba wejść zanim się wkroczy na jezdnie. I pomyśleć że Limburgia to ta z II holenderskich prowincji, która słynie z przemysłu węglowego.

Nie opodal hotelu „Baron”, w którym zostaliśmy ułokowani, mieści się bazar. Ale o godz. 15, podjechały ciężarówki i w ciągu 20 minut sprzątnęły malownicze targowisko. Wywieziono nawet stragany. Został czystutki plac, a w perspektywie starzy, protestancki kościół.

Mamy dwie godziny na zakupy. Zamieniamy marki na guldeny ozdobione poważnym profilem królowej Beatrix (105 guldenów za 100 DM) i penetrujemy sklepy. Przed wystawiamy namalowane kolorową farbą stopy sugerują, że warto się zatrzymać, a jeszcze lepiej wejść do środka. Tam na sztalach dobrane kolorystycznie kreacje a każdy ształ jest jednocześnie rodzajem fotela dla manekina w najmłodniejszych ciuchach Lalci do zdziwienia przypomina piękne dziewczyny, które za chwilę będą się starały zainteresować klienta rozmaitością towarów przy czym każda z ekspedientek mówi kilkoma językami (po szkole średniej), jak nas zapewniano, każdy absolwent zna dobrze 4 języki), więc w końcu można się dogadać.

Wiosenne kreacje to dla pań obowiązkowo w kostium z krótkim lub długim rękawem i wąską spódnicą dowolnej długości.

Szał sezonu to bardzo szerokie spodnie przed kostkę uszyte z miękkich tkanin. Ceny takich hit-spodni kształtują się w granicach 100-130 guldenów. Panowie obowiązkowo kupują na wiosnę miękkie marynarki i noszą je z zawiniętymi rękawami, do tego szerokie spodnie, najlepiej z wąskim mankietem, uszyte ze skoordynowanej tkaniny. Beże, szarości, brzozy, sprasne zielenie. Dla pań jeszcze fioleto, turkus i czerwień. Wszystko jest nadzwyczaj eleganckie! W Holandii, która jest jak z obrazka, moda lżejszej natury – np. panujące do niedawna szmaty – zda się zupełnie nie na miejscu. Nawet ekspedientka mająca chodnik przed sklepem nie rezygnuje z niej. Ubiera ją z żurawla, w ręce dzięły kolorową szotkę i zanurza ją w pojemniku. Jedną z jego rączek po odpowiednim poczęściu, wyżywa ową szotkę i tak oto nie dotykając brudnej wody elegancka dziewczyna myje ulicę...

Na wieczorny spektakl Łódzkiego Teatru Wielkiego zaprasza ogromny napis: „Passion 2000” (taki handlowy tytuł nosi „Próba”). Widownia pełna. W czasie spektaklu cisza, która nie ułatwia artystom budowania dramaturgii spektaklu. Anna Fronczek, Roman Komassa i Arkadiusz Gojgowski, odzwierciedlają głównych postaci dramatu: Marię Magdalenę Judasza i Jezusa, mimo wielkiej ekspresji zdają się nie nawiązywać kontaktu z widownią – tak przecież istotnego w tym przedstawieniu. Po pierwszej części spektaklu oklaski rozlegają się dopiero wówczas gdy na krawędzi sceny zapala się tablicą z napisem „Przebranie”. Za to po przedstawieniu długie brawa na stojąco: prostu tak tutaj reaguje publiczność. I soliści, i cały zespół, i ekipa techniczna pod wodzą Adama Kulikiewicza (która codziennie od początku „montaży” przedstawienie) zasłuli na ten aplauz.

Jesteśmy oczarowani Holandią, choć nasz krótki pobyt zmieścił się w przedziale 300 dni które są w tym kraju ponure i deszczowe. A tu jest skraj pierwszy dzień wiosny! Przypominają o tym kępy żonkil rosnące wokół drzew, bukiety tulipanów serwowane w kwaciarniach. Ale my już jedziemy dalej! Teraz tylko przejazd przez brudną Belgię i koncert w Luksemburgu, z którego na finał tournée wracamy do RFN. O tym opowiem w przyszłym tygodniu.

Jedna procenta to 280 tysięcy. A jeśli tych procentów jest 1-40, to liczbę widzów, oglądających codziennie od 1998 do 1999 lat program informacyjny telewizyjnej „dwójki” można szacować na 9-10 milionów. Według danych zarządu Ośrodka Badania Opinii Publicznej, podjęta przez Centrum Badania Opinii Społecznej Najwyższa Izba Statystyczna, „Panorama” miała w lutym tzw. oglądalność w całości 8,7 mln widzów.

Po raz pierwszy kręcąca się kula ziemiska i obiegający ją rok. Tę kula widać na ekranie w poniedziałek 30 marca 1997 roku. W programie i jego pierwszym szefem był człowiek, który wymyślił „Telexpress” czyli Józef Węgrzyn, a Karol Sawicki. „Burza mózgów” czyli redakcyjne kolegium rozpoczyna się go Przynoś go godz. 11:30 w niedużym gabinecie red. Sawickiego i Karola Stole zasiedają dziennikarze wraz z realizatorem. W tym czasie odbywa się w studio przed kamerą wywiad z gościem. Czyli Dłaczego burza mózgów? – Bo to szef „Panoramy” że tu się ustala co kto ma robić – wyjaśnia mystem iamy. – Nie tu każdy przychodzi z własnym pomysłem i musi przekonać do niego zebranych.

Kolegium „Panoramy” trwa około godziny i później, dziennikarze ruszają w „pomiasto”. Zbieranie materiałów do kwestia 5-6 godzin, przeciwko powinno się skończyć mniej więcej o osiemnastej, bo no i napisaniem trzeba je jeszcze obrobic, przegrać, zmontować, to, co zostanie tekst. To ostatnie wcale nie jest takie proste – nach maszyną się dziennikarz zawiera na dwóch – trzech strokach. W raporcie, tu trzeba zmieścić w maksimum 30 sekund.

# 21.30 w „dwójce”

Fakt, że zbieranie materiałów kończy się ok. godz. 18 nie już do czasu że jeśli coś wydarzy się później, nie „wejdzie” przywożeniu programu. Zdarzało się nieraz, że ostatnie kasety też mieściły na plac Powstańców Warszawy nawet o 21.25 – w „Panoramie” się w wydaniu. Z wielu zasad, obowiązujących w „Panoramie” dwie są bowiem szalenie istotne – po pierwsze nie istnieją programy, które nie wydadzą się po godz. 20 (a więc po zakończeniu Dłaczego burza mózgów) nie może umknąć. Druga jest to zasada, że jeśli coś wydarzy się później, nie „wejdzie” przywożeniu programu. Zdarzało się nieraz, że ostatnie kasety też mieściły na plac Powstańców Warszawy nawet o 21.25 – w „Panoramie” się w wydaniu. Z wielu zasad, obowiązujących w „Panoramie” dwie są bowiem szalenie istotne – po pierwsze nie istnieją programy, które nie wydadzą się po godz. 20 (a więc po zakończeniu Dłaczego burza mózgów) nie może umknąć. Druga jest to zasada, że jeśli coś wydarzy się później, nie „wejdzie” przywożeniu programu. Zdarzało się nieraz, że ostatnie kasety też mieściły na plac Powstańców Warszawy nawet o 21.25 – w „Panoramie” się w wydaniu. Z wielu zasad, obowiązujących w „Panoramie” dwie są bowiem szalenie istotne – po pierwsze nie istnieją programy, które nie wydadzą się po godz. 20 (a więc po zakończeniu Dłaczego burza mózgów) nie może umknąć. Druga jest to zasada, że jeśli coś wydarzy się później, nie „wejdzie” przywożeniu programu. Zdarzało się nieraz, że ostatnie kasety też mieściły na plac Powstańców Warszawy nawet o 21.25 – w „Panoramie” się w wydaniu. Z wielu zasad, obowiązujących w „Panoramie” dwie są bowiem szalenie istotne – po pierwsze nie istnieją programy, które nie wydadzą się po godz. 20 (a więc po zakończeniu Dłaczego burza mózgów) nie może umknąć. Druga jest to zasada, że jeśli coś wydarzy się później, nie „wejdzie” przywożeniu programu. Zdarzało się nieraz, że ostatnie kasety też mieściły na plac Powstańców Warszawy nawet o 21.25 – w „Panoramie” się w wydaniu. Z wielu zasad, obowiązujących w „Panoramie” dwie są bowiem szalenie istotne – po pierwsze nie istnieją programy, które nie wydadzą się po godz. 20 (a więc po zakończeniu Dłaczego burza mózgów) nie może umknąć. Druga jest to zasada, że jeśli coś wydarzy się później, nie „wejdzie” przywożeniu programu. Zdarzało się nieraz, że ostatnie kasety też mieściły na plac Powstańców Warszawy nawet o 21.25 – w „Panoramie” się w wydaniu. Z wielu zasad, obowiązujących w „Panoramie” dwie są bowiem szalenie istotne – po pierwsze nie istnieją programy, które nie wydadzą się po godz. 20 (a więc po zakończeniu Dłaczego burza mózgów) nie może umknąć. Druga jest to zasada, że jeśli coś wydarzy się później, nie „wejdzie” przywożeniu programu. Zdarzało się nieraz, że ostatnie kasety też mieściły na plac Powstańców Warszawy nawet o 21.25 – w „Panoramie” się w wydaniu. Z wielu zasad, obowiązujących w „Panoramie” dwie są bowiem szalenie istotne – po pierwsze nie istnieją programy, które nie wydadzą się po godz. 20 (a więc po zakończeniu Dłaczego burza mózgów) nie może umknąć. Druga jest to zasada, że jeśli coś wydarzy się później, nie „wejdzie” przywożeniu programu. Zdarzało się nieraz, że ostatnie kasety też mieściły na plac Powstańców Warszawy nawet o 21.25 – w „Panoramie” się w wydaniu. Z wielu zasad, obowiązujących w „Panoramie” dwie są bowiem szalenie istotne – po pierwsze nie istnieją programy, które nie wydadzą się po godz. 20 (a więc po zakończeniu Dłaczego burza mózgów) nie może umknąć. Druga jest to zasada, że jeśli coś wydarzy się później, nie „wejdzie” przywożeniu programu. Zdarzało się nieraz, że ostatnie kasety też mieściły na plac Powstańców Warszawy nawet o 21.25 – w „Panoramie” się w wydaniu. Z wielu zasad, obowiązujących w „Panoramie” dwie są bowiem szalenie istotne – po pierwsze nie istnieją programy, które nie wydadzą się po godz. 20 (a więc po zakończeniu Dłaczego burza mózgów) nie może umknąć. Druga jest to zasada, że jeśli coś wydarzy się później, nie „wejdzie” przywożeniu programu. Zdarzało się nieraz, że ostatnie kasety też mieściły na plac Powstańców Warszawy nawet o 21.25 – w „Panoramie” się w wydaniu. Z wielu zasad, obowiązujących w „Panoramie” dwie są bowiem szalenie istotne – po pierwsze nie istnieją programy, które nie wydadzą się po godz. 20 (a więc po zakończeniu Dłaczego burza mózgów) nie może umknąć. Druga jest to zasada, że jeśli coś wydarzy się później, nie „wejdzie” przywożeniu programu. Zdarzało się nieraz, że ostatnie kasety też mieściły na plac Powstańców Warszawy nawet o 21.25 – w „Panoramie” się w wydaniu. Z wielu zasad, obowiązujących w „Panoramie” dwie są bowiem szalenie istotne – po pierwsze nie istnieją programy, które nie wydadzą się po godz. 20 (a więc po zakończeniu Dłaczego burza mózgów) nie może umknąć. Druga jest to zasada, że jeśli coś wydarzy się później, nie „wejdzie” przywożeniu programu. Zdarzało się nieraz, że ostatnie kasety też mieściły na plac Powstańców Warszawy nawet o 21.25 – w „Panoramie” się w wydaniu. Z wielu zasad, obowiązujących w „Panoramie” dwie są bowiem szalenie istotne – po pierwsze nie istnieją programy, które nie wydadzą się po godz. 20 (a więc po zakończeniu Dłaczego burza mózgów) nie może umknąć. Druga jest to zasada, że jeśli coś wydarzy się później, nie „wejdzie” przywożeniu programu. Zdarzało się nieraz, że ostatnie kasety też mieściły na plac Powstańców Warszawy nawet o 21.25 – w „Panoramie” się w wydaniu. Z wielu zasad, obowiązujących w „Panoramie” dwie są bowiem szalenie istotne – po pierwsze nie istnieją programy, które nie wydadzą się po godz. 20 (a więc po zakończeniu Dłaczego burza mózgów) nie może umknąć. Druga jest to zasada, że jeśli coś wydarzy się później, nie „wejdzie” przywożeniu programu. Zdarzało się nieraz, że ostatnie kasety też mieściły na plac Powstańców Warszawy nawet o 21.25 – w „Panoramie” się w wydaniu. Z wielu zasad, obowiązujących w „Panoramie” dwie są bowiem szalenie istotne – po pierwsze nie istnieją programy, które nie wydadzą się po godz. 20 (a więc po zakończeniu Dłaczego burza mózgów) nie może umknąć. Druga jest to zasada, że jeśli coś wydarzy się później, nie „wejdzie” przywożeniu programu. Zdarzało się nieraz, że ostatnie kasety też mieściły na plac Powstańców Warszawy nawet o 21.25 – w „Panoramie” się w wydaniu. Z wielu zasad, obowiązujących w „Panoramie” dwie są bowiem szalenie istotne – po pierwsze nie istnieją programy, które nie wydadzą się po godz. 20 (a więc po zakończeniu Dłaczego burza mózgów) nie może umknąć. Druga jest to zasada, że jeśli coś wydarzy się później, nie „wejdzie” przywożeniu programu. Zdarzało się nieraz, że ostatnie kasety też mieściły na plac Powstańców Warszawy nawet o 21.25 – w „Panoramie” się w wydaniu. Z wielu zasad, obowiązujących w „Panoramie” dwie są bowiem szalenie istotne – po pierwsze nie istnieją programy, które nie wydadzą się po godz. 20 (a więc po zakończeniu Dłaczego burza mózgów) nie może umknąć. Druga jest to zasada, że jeśli coś wydarzy się później, nie „wejdzie” przywożeniu programu. Zdarzało się nieraz, że ostatnie kasety też mieściły na plac Powstańców Warszawy nawet o 21.25 – w „Panoramie” się w wydaniu. Z wielu zasad, obowiązujących w „Panoramie” dwie są bowiem szalenie istotne – po pierwsze nie istnieją programy, które nie wydadzą się po godz. 20 (a więc po zakończeniu Dłaczego burza mózgów) nie może umknąć. Druga jest to zasada, że jeśli coś wydarzy się później, nie „wejdzie” przywożeniu programu. Zdarzało się nieraz, że ostatnie kasety też mieściły na plac Powstańców Warszawy nawet o 21.25 – w „Panoramie” się w wydaniu. Z wielu zasad, obowiązujących w „Panoramie” dwie są bowiem szalenie istotne – po pierwsze nie istnieją programy, które nie wydadzą się po godz. 20 (a więc po zakończeniu Dłaczego burza mózgów) nie może umknąć. Druga jest to zasada, że jeśli coś wydarzy się później, nie „wejdzie” przywożeniu programu. Zdarzało się nieraz, że ostatnie kasety też mieściły na plac Powstańców Warszawy nawet o 21.25 – w „Panoramie” się w wydaniu. Z wielu zasad, obowiązujących w „Panoramie” dwie są bowiem szalenie istotne – po pierwsze nie istnieją programy, które nie wydadzą się po godz. 20 (a więc po zakończeniu Dłaczego burza mózgów) nie może umknąć. Druga jest to zasada, że jeśli coś wydarzy się później, nie „wejdzie” przywożeniu programu. Zdarzało się nieraz, że ostatnie kasety też mieściły na plac Powstańców Warszawy nawet o 21.25 – w „Panoramie” się w wydaniu. Z wielu zasad, obowiązujących w „Panoramie” dwie są bowiem szalenie istotne – po pierwsze nie istnieją programy, które nie wydadzą się po godz. 20 (a więc po zakończeniu Dłaczego burza mózgów) nie może umknąć. Druga jest to zasada, że jeśli coś wydarzy się później, nie „wejdzie” przywożeniu programu. Zdarzało się nieraz, że ostatnie kasety też mieściły na plac Powstańców Warszawy nawet o 21.25 – w „Panoramie” się w wydaniu. Z wielu zasad, obowiązujących w „Panoramie” dwie są bowiem szalenie istotne – po pierwsze nie istnieją programy, które nie wydadzą się po godz. 20 (a więc po zakończeniu Dłaczego burza mózgów) nie może umknąć. Druga jest to zasada, że jeśli coś wydarzy się później, nie „wejdzie” przywożeniu programu. Zdarzało się nieraz, że ostatnie kasety też mieściły na plac Powstańców Warszawy nawet o 21.25 – w „Panoramie” się w wydaniu. Z wielu zasad, obowiązujących w „Panoramie” dwie są bowiem szalenie istotne – po pierwsze nie istnieją programy, które nie wydadzą się po godz. 20 (a więc po zakończeniu Dłaczego burza mózgów) nie może umknąć. Druga jest to zasada, że jeśli coś wydarzy się później, nie „wejdzie” przywożeniu programu. Zdarzało się nieraz, że ostatnie kasety też mieściły na plac Powstańców Warszawy nawet o 21.25 – w „Panoramie” się w wydaniu. Z wielu zasad, obowiązujących w „Panoramie” dwie są bowiem szalenie istotne – po pierwsze nie istnieją programy, które nie wydadzą się po godz. 20 (a więc po zakończeniu Dłaczego burza mózgów) nie może umknąć. Druga jest to zasada, że jeśli coś wydarzy się później, nie „wejdzie” przywożeniu programu. Zdarzało się nieraz, że ostatnie kasety też mieściły na plac Powstańców Warszawy nawet o 21.25 – w „Panoramie” się w wydaniu. Z wielu zasad, obowiązujących w „Panoramie” dwie są bowiem szalenie istotne – po pierwsze nie istnieją programy, które nie wydadzą się po godz. 20 (a więc po zakończeniu Dłaczego burza mózgów) nie może umknąć. Druga jest to zasada, że jeśli coś wydarzy się później, nie „wejdzie” przywożeniu programu. Zdarzało się nieraz, że ostatnie kasety też mieściły na plac Powstańców Warszawy nawet o 21.25 – w „Panoramie” się w wydaniu. Z wielu zasad, obowiązujących w „Panoramie” dwie są bowiem szalenie istotne – po pierwsze nie istnieją programy, które nie wydadzą się po godz. 20 (a więc po zakończeniu Dłaczego burza mózgów) nie może umknąć. Druga jest to zasada, że jeśli coś wydarzy się później, nie „wejdzie” przywożeniu programu. Zdarzało się nieraz, że ostatnie kasety też mieściły na plac Powstańców Warszawy nawet o 21.25 – w „Panoramie” się w wydaniu. Z wielu zasad, obowiązujących w „Panoramie” dwie są bowiem szalenie istotne – po pierwsze nie istnieją programy, które nie wydadzą się po godz. 20 (a więc po zakończeniu Dłaczego burza mózgów) nie może umknąć. Druga jest to zasada, że jeśli coś wydarzy się później, nie „wejdzie” przywożeniu programu. Zdarzało się nieraz, że ostatnie kasety też mieściły na plac Powstańców Warszawy nawet o 21.25 – w „Panoramie” się w wydaniu. Z wielu zasad, obowiązujących w „Panoramie” dwie są bowiem szalenie istotne – po pierwsze nie istnieją programy, które nie wydadzą się po godz. 20 (a więc po zakończeniu Dłaczego burza mózgów) nie może umknąć. Druga jest to zasada, że jeśli coś wydarzy się później, nie „wejdzie” przywożeniu programu. Zdarzało się nieraz, że ostatnie kasety też mieściły na plac Powstańców Warszawy nawet o 21.25 – w „Panoramie” się w wydaniu. Z wielu zasad, obowiązujących w „Panoramie” dwie są bowiem szalenie istotne – po pierwsze nie istnieją programy, które nie wydadzą się po godz. 20 (a więc po zakończeniu Dłaczego burza mózgów) nie może umknąć. Druga jest to zasada, że jeśli coś wydarzy się później, nie „wejdzie” przywożeniu programu. Zdarzało się nieraz, że ostatnie kasety też mieściły na plac Powstańców Warszawy nawet o 21.25 – w „Panoramie” się w wydaniu. Z wielu zasad, obowiązujących w „Panoramie” dwie są bowiem szalenie istotne – po pierwsze nie istnieją programy, które nie wydadzą się po godz. 20 (a więc po zakończeniu Dłaczego burza mózgów) nie może umknąć. Druga jest to zasada, że jeśli coś wydarzy się później, nie „wejdzie” przywożeniu programu. Zdarzało się nieraz, że ostatnie kasety też mieściły na plac Powstańców Warszawy nawet o 21.25 – w „Panoramie” się w wydaniu. Z wielu zasad, obowiązujących w „Panoramie” dwie są bowiem szalenie istotne – po pierwsze nie istnieją programy, które nie wydadzą się po godz. 20 (a więc po zakończeniu Dłaczego burza mózgów) nie może umknąć. Druga jest to zasada, że jeśli coś wydarzy się później, nie „wejdzie” przywożeniu programu. Zdarzało się nieraz, że ostatnie kasety też mieściły na plac Powstańców Warszawy nawet o 21.25 – w „Panoramie” się w wydaniu. Z wielu zasad, obowiązujących w „Panoramie” dwie są bowiem szalenie istotne – po pierwsze nie istnieją programy, które nie wydadzą się po godz. 20 (a więc po zakończeniu Dłaczego burza mózgów) nie może umknąć. Druga jest to zasada, że jeśli coś wydarzy się później, nie „wejdzie” przywożeniu programu. Zdarzało się nieraz, że ostatnie kasety też mieściły na plac Powstańców Warszawy nawet o 21.25 – w „Panoramie” się w wydaniu. Z wielu zasad, obowiązujących w „Panoramie” dwie są bowiem szalenie istotne – po pierwsze nie istnieją programy, które nie wydadzą się po godz. 20 (a więc po zakończeniu Dłaczego burza mózgów) nie może umknąć. Druga jest to zasada, że jeśli coś wydarzy się później, nie „wejdzie” przywożeniu programu. Zdarzało się nieraz, że ostatnie kasety też mieściły na plac Powstańców Warszawy nawet o 21.25 – w „Panoramie” się w wydaniu. Z wielu zasad, obowiązujących w „Panoramie” dwie są bowiem szalenie istotne – po pierwsze nie istnieją programy, które nie wydadzą się po godz. 20 (a więc po zakończeniu Dłaczego burza mózgów) nie może umknąć. Druga jest to zasada, że jeśli coś wydarzy się później, nie „wejdzie” przywożeniu programu. Zdarzało się nieraz, że ostatnie kasety też mieściły na plac Powstańców Warszawy nawet o 21.25 – w „Panoramie” się w wydaniu. Z wielu zasad, obowiązujących w „Panoramie” dwie są bowiem szalenie istotne – po pierwsze nie istnieją programy, które nie wydadzą się po godz. 20 (a więc po zakończeniu Dłaczego burza mózgów) nie może umknąć. Druga jest to zasada, że jeśli coś wydarzy się później, nie „wejdzie” przywożeniu programu. Zdarzało się nieraz, że ostatnie kasety też mieściły na plac Powstańców Warszawy nawet o 21.25 – w „Panoramie” się w wydaniu. Z wielu zasad, obowiązujących w „Panoramie” dwie są bowiem szalenie istotne – po pierwsze nie istnieją programy, które nie wydadzą się po godz. 20 (a więc po zakończeniu Dłaczego burza mózgów) nie może umknąć. Druga jest to zasada, że jeśli coś wydarzy się później, nie „wejdzie” przywożeniu programu. Zdarzało się nieraz, że ostatnie kasety też mieściły na plac Powstańców Warszawy nawet o 21.25 – w „Panoramie” się w wydaniu. Z wielu zasad, obowiązujących w „Panoramie” dwie są bowiem szalenie istotne – po pierwsze nie istnieją programy, które nie wydadzą się po godz. 20 (a więc po zakończeniu Dłaczego burza mózgów) nie może umknąć. Druga jest to zasada, że jeśli coś wydarzy się później, nie „wejdzie” przywożeniu programu. Zdarzało się nieraz, że ostatnie kasety też mieściły na plac Powstańców Warszawy nawet o 21.25 – w „Panoramie” się w wydaniu. Z wielu zasad, obowiązujących w „Panoramie” dwie są bowiem szalenie istotne – po pierwsze nie istnieją programy, które nie wydadzą się po godz. 20 (a więc po zakończeniu Dłaczego burza mózgów) nie może umknąć. Druga jest to zasada, że jeśli coś wydarzy się później, nie „wejdzie” przywożeniu programu. Zdarzało się nieraz, że ostatnie kasety też mieściły na plac Powstańców Warszawy nawet o 21.25 – w „Panoramie” się w wydaniu. Z wielu zasad, obowiązujących w „Panoramie” dwie są bowiem szalenie istotne – po pierwsze nie istnieją programy, które nie wydadzą się po godz. 20 (a więc po zakończeniu Dłaczego burza mózgów) nie może umknąć. Druga jest to zasada, że jeśli coś wydarzy się później, nie „wejdzie” przywożeniu programu. Zdarzało się nieraz, że ostatnie kasety też mieściły na plac Powstańców Warszawy nawet o 21.25 – w „Panoramie” się w wydaniu. Z wielu zasad, obowiązujących w „Panoramie” dwie są bowiem szalenie istotne – po pierwsze nie istnieją programy, które nie wydadzą się po godz. 20 (a więc po zakończeniu Dłaczego burza mózgów) nie może umknąć. Druga jest to zasada, że jeśli coś wydarzy się później, nie „wejdzie” przywożeniu programu. Zdarzało się nieraz, że ostatnie kasety też mieściły na plac Powstańców Warszawy nawet o 21.25 – w „Panoramie” się w wydaniu. Z wielu zasad, obowiązujących w „Panoramie” dwie są bowiem szalenie istotne – po pierwsze nie istnieją programy, które nie wydadzą się po godz. 20 (a więc po zakończeniu Dłaczego burza mózgów) nie może umknąć. Druga jest to zasada, że jeśli coś wydarzy się później, nie „wejdzie” przywożeniu programu. Zdarzało się nieraz, że ostatnie kasety też mieściły na plac Powstańców Warszawy nawet o 21.25 – w „Panoramie” się w wydaniu. Z wielu zasad, obowiązujących w „Panoramie” dwie są bowiem szalenie istotne – po pierwsze nie istnieją programy, które nie wydadzą się po godz. 20 (a więc po zakończeniu Dłaczego burza mózgów) nie może umknąć. Druga jest to zasada, że jeśli coś wydarzy się później, nie „wejdzie” przywożeniu programu. Zdarzało się nieraz, że ostatnie kasety też mieściły na plac Powstańców Warszawy nawet o 21.25 – w „Panoramie” się w wydaniu. Z wielu zasad, obowiązujących w „Panoramie” dwie są bowiem szalenie istotne – po pierwsze nie istnieją programy, które nie wydadzą się po godz. 20 (a więc po zakończeniu Dłaczego burza mózgów) nie może umknąć. Druga jest to zasada, że jeśli coś wydarzy się później, nie „wejdzie” przywożeniu programu. Zdarzało się nieraz, że ostatnie kasety też mieściły na plac Powstańców Warszawy nawet o 21.25 – w „Panoramie” się w wydaniu. Z wielu zasad, obowiązujących w „Panoramie” dwie są bowiem szalenie istotne – po pierwsze nie istnieją programy, które nie wydadzą się po godz. 20 (a więc po zakończeniu Dłaczego burza mózgów) nie może umknąć. Druga jest to zasada, że jeśli coś wydarzy się później, nie „wejdzie” przywożeniu programu. Zdarzało się nieraz, że ostatnie kasety też mieściły na plac Powstańców Warszawy nawet o 21.25 – w „Panoramie” się w wydaniu. Z wielu zasad, obowiązujących w „Panoramie” dwie są bowiem szalenie istotne – po pierwsze nie istnieją programy, które nie wydadzą się po godz. 20 (a więc po zakończeniu Dłaczego burza mózgów) nie może umknąć. Druga jest to zasada, że jeśli coś wydarzy się później, nie „wejdzie” przywożeniu programu. Zdarzało się nieraz, że ostatnie kasety też mieściły na plac Powstańców Warszawy nawet o 21.25 – w „Panoramie” się w wydaniu. Z wielu zasad, obowiązujących w „Panoramie” dwie są bowiem szalenie istotne – po pierwsze nie istnieją programy, które nie wydadzą się po godz. 20 (a więc po zakończeniu Dłaczego burza mózgów) nie może umknąć. Druga jest to zasada, że jeśli coś wydarzy się później, nie „wejdzie” przywożeniu programu. Zdarzało się nieraz, że ostatnie kasety też mieściły na plac Powstańców Warszawy nawet o 21.25 – w „Panoramie” się w wydaniu. Z wielu zasad, obowiązujących w „Panoramie” dwie są bowiem szalenie istotne – po pierwsze nie istnieją programy, które nie wydadzą się po godz. 20 (a więc po zakończeniu Dłaczego burza mózgów) nie może umknąć. Druga jest to zasada, że jeśli coś wydarzy się później, nie „wejdzie” przywożeniu programu. Zdarzało się nieraz, że ostatnie kasety też mieściły na plac Powstańców Warszawy nawet o 21.25 – w „Panoramie” się w wydaniu. Z wielu zasad, obowiązujących w „Panoramie” dwie są bowiem szalenie istotne – po pierwsze nie istnieją programy, które nie wydadzą się po godz. 20 (a więc po zakończeniu Dłaczego burza mózgów) nie może umknąć. Druga jest to zasada, że jeśli coś wydarzy się później, nie „wejdzie” przywożeniu programu. Zdarzało się nieraz, że ostatnie kasety też mieściły na plac Powstańców Warszawy nawet o 21.25 – w „Panoramie” się w wydaniu. Z wielu zasad, obowiązujących w „Panoramie” dwie są bowiem szalenie istotne – po pierwsze nie istnieją programy, które nie wydadzą się po godz. 20 (a więc po zakończeniu Dłaczego burza mózgów) nie może umknąć. Druga jest to zasada, że jeśli coś wydarzy się później, nie „wejdzie” przywożeniu programu. Zdarzało się nieraz, że ostatnie kasety też mieściły na plac Powstańców Warszawy nawet o 21.25 – w „Panoramie” się w wydaniu. Z wielu zasad, obowiązujących w „Panoramie” dwie są bowiem szalenie istotne – po pierwsze nie istnieją programy, które nie wydadzą się po godz. 20 (a więc po zakończeniu Dłaczego burza mózgów) nie może umknąć. Druga jest to zasada, że jeśli coś wydarzy się później, nie „wejdzie” przywożeniu programu. Zdarzało się nieraz, że ostatnie kasety też mieściły na plac Powstańców Warszawy nawet o 21.25 – w „Panoramie” się w wydaniu. Z wielu zasad, obowiązujących w „Panoramie” dwie są bowiem szalenie istotne – po pierwsze nie istnieją programy, które nie wydadzą się po godz. 20 (a więc po zakończeniu Dłaczego burza mózgów) nie może umknąć. Druga jest to zasada, że jeśli coś wydarzy się później, nie „wejdzie” przywożeniu programu. Zdarzało się nieraz, że ostatnie kasety też mieściły na plac Powstańców Warszawy nawet o 21.25 – w „Panoramie” się w wydaniu. Z wielu zasad, obowiązujących w „Panoramie” dwie są bowiem szalenie istotne – po pierwsze nie istnieją programy, które nie wydadzą się po godz. 20 (a więc po zakończeniu Dłaczego burza mózgów) nie może umknąć. Druga jest to zasada, że jeśli coś wydarzy się później, nie „wejdzie” przywożeniu programu. Zdarzało się nieraz, że ostatnie kasety też mieściły na plac Powstańców Warszawy nawet o 21.25 – w „Panoramie” się w wydaniu. Z wielu zasad, obowiązujących w „Panoramie” dwie są bowiem szalenie istotne – po pierwsze nie istnieją programy, które nie wydadzą się po godz. 20 (a więc po zakończeniu Dłaczego burza mózgów) nie może umknąć. Druga jest to zasada, że jeśli coś wydarzy się później, nie „wejdzie” przywożeniu programu. Zdarzało się nieraz, że ostatnie kasety też mieściły na plac Powstańców Warszawy nawet o 21.25 – w „Panoramie” się w wydaniu. Z wielu zasad, obowiązujących w „Panoramie” dwie są bowiem szalenie istotne – po pierwsze nie istnieją programy, które nie wydadzą się po godz. 20 (a więc po zakończeniu Dłaczego burza mózgów) nie może umknąć. Druga jest to zasada, że jeśli coś wydarzy się później, nie „wejdzie” przywożeniu programu. Zdarzało się nieraz, że ostatnie kasety też mieściły na plac Powstańców Warszawy nawet o 21.25 – w „Panoramie” się w wydaniu. Z wielu zasad, obowiązujących w „Panoramie” dwie są bowiem szalenie istotne – po pierwsze nie istnieją programy, które nie wydadzą się po godz. 20 (a więc po zakończeniu Dłaczego burza mózgów) nie może umknąć. Druga jest to zasada, że jeśli coś wydarzy się później, nie „wejdzie” przywożeniu programu. Zdarzało się nieraz, że ostatnie kasety też mieściły na plac Powstańców Warszawy nawet o 21.25 – w „Panoramie” się w wydaniu. Z wielu zasad, obowiązujących w „Panoramie” dwie są bowiem szalenie istotne – po pierwsze nie istnieją programy, które nie wydadzą się po godz. 20 (a więc po zakończeniu Dłaczego burza mózgów) nie może umknąć. Druga jest to zasada, że jeśli coś wydarzy się później, nie „wejdzie” przywożeniu programu. Zdarzało się nieraz, że ostatnie kasety też mieściły na plac Powstańców Warszawy nawet o 21.25 – w „Panoramie” się w wydaniu. Z wielu zasad, obowiązujących w „Panoramie” dwie są bowiem szalenie istotne – po pierwsze nie istnieją programy, które nie wydadzą się po godz. 20 (a więc po zakończeniu Dłaczego burza mózgów) nie może umknąć. Druga jest to zasada, że jeśli coś wydarzy się później, nie „wejdzie” przywożeniu programu. Zdarzało się nieraz, że ostatnie kasety też mieściły na plac Powstańców Warszawy nawet o 21.25 – w „Panoramie” się w wydaniu. Z wielu zasad, obowiązujących w „Panoramie” dwie są bowiem szalenie istotne – po pierwsze nie istnieją programy, które nie wydadzą się po godz. 20 (a więc po zakończeniu Dłaczego burza mózgów) nie może umknąć. Druga jest to zasada, że jeśli coś wydarzy się później, nie „wejdzie” przywożeniu programu. Zdarzało się nieraz, że ostatnie kasety też mieściły na plac Powstańców Warszawy nawet o 21.25 – w „Panoramie” się w wydaniu. Z wielu zasad, obowiązujących w „Panoramie” dwie są bowiem szalenie istotne – po pierwsze nie istnieją programy, które nie wydadzą się po godz. 20 (a więc po zakończeniu Dłaczego burza mózgów) nie może umknąć. Druga jest to zasada, że jeśli coś wydarzy się później, nie „wejdzie” przywożeniu programu. Zdarzało się nieraz, że ostatnie kasety też mieściły na plac Powstańców Warszawy nawet o 21.25 – w „Panoramie” się w wydaniu. Z wielu zasad, obowiązujących w „Panoramie” dwie są bowiem szalenie istotne – po pierwsze nie istnieją programy, które nie wydadzą się po godz. 20 (a więc po zakończeniu Dłaczego burza mózgów) nie może umknąć. Druga jest to zasada, że jeśli coś wydarzy się później, nie „wejdzie” przywożeniu programu. Zdarzało się nieraz, że ostatnie kasety też mieściły na plac Powstańców Warszawy nawet o 21.25 – w „Panoramie” się w wydaniu. Z wielu zasad, obowiązujących w „Panoramie” dwie są bowiem szalenie istotne – po pierwsze nie istnieją programy, które nie wydadzą się po godz. 20 (a więc po zakończeniu Dłaczego burza mózgów) nie może umknąć. Druga jest to zasada, że jeśli coś wydarzy się później, nie „wejdzie” przywożeniu programu. Zdarzało się nieraz, że ostatnie kasety też mieściły na plac Powstańców Warszawy nawet o 21.25 – w „Panoramie” się w wydaniu. Z wielu zasad, obowiązujących w „Panoramie” dwie są bowiem szalenie istotne – po pierwsze nie istnieją programy, które nie wydadzą się po godz. 20 (a więc po zakończeniu Dłaczego burza mózgów) nie może umknąć. Druga jest to zasada, że jeśli coś wydarzy się później, nie „wejdzie” przywożeniu programu. Zdarzało się nieraz, że ostatnie kasety też mieściły na plac Powstańców Warszawy nawet o 21.25 – w „Panoramie” się w wydaniu. Z wielu zasad, obowiązujących w „Panoramie” dwie są bowiem szalenie istotne – po pierwsze nie istnieją programy, które nie wydadzą się po godz. 20 (a więc po zakończeniu Dłaczego burza mózgów) nie może umknąć. Druga jest to zasada, że jeśli coś wydarzy się później, nie „wejdzie” przywożeniu programu. Zdarzało się nieraz, że ostatnie kasety też mieściły na plac Powstańców Warszawy nawet o 21.25 – w „Panoramie” się w wydaniu. Z wielu zasad, obowiązujących w „Panoramie” dwie są bowiem szalenie istotne – po pierwsze nie istnieją programy, które nie wydadzą się po godz. 20 (a więc po zakończeniu Dłaczego burza mózgów) nie może umknąć. Druga jest to zasada, że jeśli coś wydarzy się później, nie „wejdzie” przywożeniu programu. Zdarzało się nieraz, że ostatnie kasety też mieściły na plac Powstańców Warszawy nawet o 21.25 – w „Panoramie” się w wydaniu. Z wielu zasad, obowiązujących w „Panoramie” dwie są bowiem szalenie istotne – po pierwsze nie istnieją programy, które nie wydadzą się po godz. 20 (a więc po zakończeniu Dłaczego burza mózgów) nie może umknąć. Druga jest to zasada, że jeśli coś wydarzy się później, nie „wejdzie” przywożeniu programu. Zdarzało się nieraz, że ostatnie kasety też mieściły na plac Powstańców Warszawy nawet o 21.25 – w „Panoramie” się w wydaniu. Z wielu zasad, obowiązujących w „Panoramie” dwie są bowiem szalenie istotne – po pierwsze nie istnieją programy, które nie wydadzą się po godz. 20 (a więc po zakończeniu Dłaczego burza mózgów) nie może umknąć. Druga jest to zasada, że jeśli coś wydarzy się później, nie „wejdzie” przywożeniu programu. Zdarzało się nieraz, że ostatnie kasety też mieściły na plac Powstańców Warszawy nawet o 21.25 – w „Panoramie” się w wydaniu. Z wielu zasad, obowiązujących w „Panoramie” dwie są bowiem szalenie istotne – po pierwsze nie istnieją programy, które nie wydadzą się po godz. 20 (a więc po zakończeniu Dłaczego burza mózgów) nie może umknąć. Druga jest to zasada, że jeśli coś wydarzy się później, nie „wejdzie” przywożeniu programu. Zdarzało się nieraz, że ostatnie kasety też mieściły na plac Powstańców Warszawy nawet o 21.25 – w „Panoramie” się w wydaniu. Z wielu zasad, obowiązujących w „Panoramie” dwie są bowiem szalenie istotne – po pierwsze nie istnieją programy, które nie wydadzą się po godz. 20 (a więc po zakończeniu Dłaczego burza mózgów) nie może umknąć. Druga jest to zasada, że jeśli coś wydarzy się później, nie „wejdzie” przywożeniu programu. Zdarzało się nieraz, że ostatnie kasety też mieściły na plac Powstańców Warszawy nawet o 21.25 – w „Panoramie” się w wydaniu. Z wielu zasad, obowiązujących w „Panoramie” dwie są bowiem szalenie istotne – po pierwsze nie istnieją programy, które nie wydadzą się po godz. 20 (a więc po zakończeniu Dłaczego burza mózgów) nie może umknąć. Druga jest to zasada, że jeśli coś wydarzy się później, nie „wejdzie” przywożeniu programu. Zdarzało się nieraz, że ostatnie kasety też mieściły na plac Powstańców Warszawy nawet o 21.25 – w „Panoramie” się w wydaniu. Z wielu zasad, obowiązujących w „Panoramie” dwie są bowiem szalenie istotne – po pierwsze nie istnieją programy, które nie wydadzą się po godz. 20 (a więc po zakończeniu Dłaczego burza mózgów) nie może umknąć. Druga jest to zasada, że jeśli coś wydarzy się później, nie „wejdzie” przywożeniu programu. Zdarzało się nieraz, że ostatnie kasety też mieściły na plac Powstańców Warszawy nawet o 21.25 – w „Panoramie” się w wydaniu. Z wielu zasad, obowiązujących w „Panoramie” dwie są bowiem szalenie istotne – po pierwsze nie istnieją programy, które nie wydadzą się po godz. 20 (a więc po zakończeniu Dłaczego burza mózgów) nie może umknąć. Druga jest to zasada, że jeśli coś wydarzy się później, nie „wejdzie” przywożeniu programu. Zdarzało się nieraz, że ostatnie kasety też mieściły na plac Powstańców Warszawy nawet o 21.25 – w „Panoramie” się w wydaniu. Z wielu zasad, obowiązujących w „Panoramie” dwie są bowiem szalenie istotne – po pierwsze nie istnieją programy, które nie wydadzą się po godz. 20 (a więc po zakończeniu Dłaczego burza mózgów) nie może umknąć. Druga jest to zasada, że jeśli coś wydarzy się później, nie „wejdzie” przywożeniu programu. Zdarzało się nieraz, że ostatnie kasety też mieściły na plac Powstańców Warszawy nawet o 21.25 – w „Panoramie” się w wydaniu. Z wielu zasad, obowiązujących w „Panoramie” dwie są bowiem szalenie istotne – po pierwsze nie istnieją programy, które nie wydadzą się po godz. 20 (a więc po zakończeniu Dłaczego burza mózgów) nie może umknąć. Druga jest to zasada, że jeśli coś wydarzy się później, nie „wejdzie” przywożeniu programu. Zdarzało się nieraz, że ostatnie kasety też mieściły na plac Powstańców Warszawy nawet o 21.25 – w „Panoramie” się w wydaniu. Z wielu zasad, obowiązujących w „Panoramie” dwie są bowiem szalenie istotne – po pierwsze nie istnieją programy, które nie wydadzą się po godz. 20 (a więc po zakończeniu Dłaczego burza mózgów) nie może umknąć. Druga jest to zasada, że jeśli coś wydarzy się później, nie „wejdzie” przywożeniu programu. Z

## Nadciśnienie krwi na widok białego fartucha

Już sam widok lekarza lub pielęgniarki powoduje u niektórych chorych podwyższenie ciśnienia krwi. Do takiego wniosku doszli ostatnio lekarze niektórych klinik zachodniorniemieckich, nazywając ten objaw „hipertonią białego fartucha”. Pacjenci, u których stwierdzono tę skłonność, winni mierzyć sobie ciśnienie krwi najpierw sami. A jeśli mają poddać się wyznaczonemu dniu pomiarom ciśnienia przez lekarza należy im przed tym zapisać lekarstwo na jego obniżenie. Dopiero porównanie ciśnienia zmierzzonego w domu z tym u lekarza o przyjęciu sspecyfiku dla jego obniżenia, może określić tego prawidłową wartość. Jak wynika bowiem z przeprowadzonej statystyki, aż co piąta osoba cierpiąca na nadciśnienie podlega jest na „hipertonie białego fartucha”.

## Domowa stacja meteorologiczna

W sklepach japońskich z wyrobami elektronicznymi pojawiły się w sprzedaży dziwne, małe kostki, pozwalające ich nabywcom na odczytywanie aktualnej prognozy meteorologicznej. Koszta taka, której wnętrze wypełnione jest półprzewodnikami i sensorami, zdolna jest przewidzieć pogodę

na najbliższych 8 godzin w promieniu 20 km. Na małych monitorach displayu ukazują się obrazy chmur, deszczu lub słońca, a także liczby określające temperaturę powietrza, jego wilgotność i dokładny czas. Źródłem energii tej miniaturowej meteorologicznej jest zwykła, mała baterijka.

## Za mało rezerwatów przyrody

W RFN znajduje się pod ochroną 1,2 proc. powierzchni kraju, co stanowi ok. 3000 km kw. W ciągu ostatnich 10 lat liczba rezerwatów podwoiła się i wynosi obecnie 2600. Zdaniem uczonych i organizacji ekologicznych są to jednak tylko osiągnięcia pozorne, ponieważ 2/3 spośród nich ma powierzchnię mniejszą niż 0,5 km kw. Celem specjalistów od zachowania czystego środowiska naturalnego jest zwiększenie powierzchni rezerwatów do takich rozmiarów, by stanowiła ona 10-15 proc. ogólnej powierzchni kraju. Dopiero wówczas będzie można mówić o szansach przetrwania roślin i zwierząt.

## Nowy rodzaj telefonów Siemens

Pomysł o zastosowaniu elektroniki w komunikowaniu się między ludźmi zdają się nie mieć

granic. Od kilku tygodni w gazetkach zachodniorniemieckich ukazują się ciekawe ogłoszenia koncernu Siemens, reklamujące nowy typ telefonu. Aparat ten nosi nazwę Hicom. Jego odmienną od dotychczasowych aparatów polega na tym, że wraz z pierwszym dzwonkiem sygnalizującym połączenie, na małym ekraniku zwanym elektronicznym displayem, ukazuje się nazwisko abonenta, który właśnie telefonuje. W zależności od odczytu rozmawiania z „dobijającym” się, można podnieść słuchawkę, bądź też nie. Podczas prowadzonej rozmowy na displayu ukazuje się także nazwisko innego abonenta, który właśnie usiłuje się połączyć.

## Nowy sprzęt ratowniczy w czasie pożarów

Specjalizująca się w produkcji sprzętu ratowniczego szwedzka firma Escape Equipment w Oesterskaer wyprodukowała ostatnio i wprowadziła na rynek nowość w postaci specjalnego węża ratowniczego, stosowanego podczas pożarów wysokich budynków. Szerokiej średnicy elastyczna rura pozwala na ewakuację zagrożonych ogniem ludzi nawet z budynków o wysokości 100 metrów. Wytrzymałość węża wynosi 1000 kg, co umożliwia ratowanie 25 osób w ciągu jednej minuty. Tak wysoka wytrzymałość wynika z trzech niezwykle

mocnych warstw materiałowych węża: wewnętrznej — z włókna aramidowego, środkowej — z bardzo elastycznego tworzywa sztucznego i zewnętrznej — z tkaniny sporządzonej z włókna szklanego. Właśnie dzięki tej ostatniej, zewnętrznej, warstwie wąż może być stosowany w temperaturze dochodzącej do 600 st. C. Daje się on zamocować zarówno przy oknach i na dachach, jak również bezpośrednio przy końcu drabiny strażackiej. Cena 1 mb węża wynosi blisko 500 dolarów. Firma Escape Equipment pracuje obecnie nad sposobem wydłużenia tego rewelacyjnego systemu ratowniczego do 250 metrów.

## Karta magnetyczna z pamięcią równą treści 50 stron maszynopisu

Francuska firma Kodak-Pathe opracowała nowy rodzaj karty magnetycznej o pojemności pamięciowej 128 kilobitów, co odpowiada zawartości informacji zebranych na 50 stronach maszynopisu. Niewielki format karty, zbliżony do stosowanych powszechnie w bankach zachodnich kart kredytowych, nadaje się szczególnie do wykorzystania jej jako dowodu osobistego, a także do innych celów kontrolnych. Odrotna strona karty, wolna od pamięci magnetycznej, może być przeznaczona na zdjęcie jej właściciela.

# W ŻURNALU... W ŻYCIU

Fryzura tej wiosny — twierdził Hieronim Workert, fryzjer którego bodziakom przedstawił nie trzeba — powinna być wdzięczna i szarzem szykowna. Każda pani wybiera stosownie do swego typu urody oraz stylu ubiorów, jaki preferuje. Panuje duża różnorodność. Nosi się włosy b. długie i b. krótkie. Ta najbardziej typowa wiosenna fryzura jest swobodna, ale elegancka. Elegancję tę uzyskuje się przez dobre strzyżenie. Zeby zaś linii nie stracić, trzeba fryzurę korygować stryżeniem co 6 — 8 tygodni.

Można zrobić też lekką trwałą. Daje „większą ilość” włosów, nadaje im sprężystość i harmonię. Oczywiście te swobodne uczesania

nie znośna mocnej trwałej. Ich najbardziej charakterystyczne wyznaczniki to odsłonięty karczek, czoło i ucho. Kolory od złotego blondu przez rudy i rudy miedziany. Pasemka jeszcze modne, ale to ma być delikatny melanż, a nie wielkie pasma innego koloru!

H. Workert — „Hirek” — jest wielkim zwolennikiem tych fryzur: „Dobrze się w nich czują zarówno klientki b. młode jak i dojrzałe panie. Dobre strzyżenie, a potem trochę żelu oraz białego i czarnego do teatru bez specjalnej wizyty w salonie fryzjerskim. To ogromne ułatwienie, a przy tym te fryzury na pewno nie dodają lat! Odwrotnie — ujmują!”

Zatem do dzieła!

AGNIESZKA OSTAPOWICZ

## Wiosna na głowie



## 50 LAT TEMU

W przemówieniu, wygłoszonym do członków dawnych oddziałów bojowych organizacji faszystowskiej Mussolini zapowiedział utrzymanie osi Rzym — Berlin oraz zał dał przyznania Włochom Tuniisu, Dżibuti i Kanalu Sueskiego.

Wojska rebelianckie gen. Franco zajęły Madryt. Jak podaje PAT, miasto, w którym panuje zupełny spokój, poddało się bez jednego wystrzału. Wojska gen. Franco wkroczyły też do Walencji.

Rząd niemiecki zgodził się na wyłączenie z tworzenia na terytorium Islandii bazy lotniczej, opierając to żądanie na starym traktacie, zawierającym klauzulę największego uprzywilejowania. Rząd w Reykjaviku zdecydowanie odrzucił niemieckie żądanie.

## W ŁÓDZKIEJ PRASIE pisano

Jak poinformowała PAT, redaktor naczelny „Słowa” Stanisław Mackiewicz został zatrzymany i skierowany do miejsca odosobnienia w Berezie Kartuskiej za m. in. „obniżanie powagi władz państwowych, podrywanie zaufania do zdolności obronnych państwa i szerzenie nastrojów defetystycznych”.

## 25 LAT TEMU

Rewolta w Brazylii. Armia, poparta przez siły prawicowe, dokonała zamachu stanu. Chcąc uniknąć wybuchu wojny domowej, prezydent Getuliusz Vargas zrezygnował z oporu przeciw rebelii i wyjechał do Urugwaju. Partia rebeliantom udzielił prezydent Johnson.

W odpowiedzi na dyskryminacyjne posunięcie władz USA wobec personelu placówek dyplomatycznych i konsularnych Polski i innych krajów socjalistycznych (wprowadzenie tzw. stref zakazanych), rząd PRL wprowadził ograniczenia poruszania się po Polsce dla dyplomatów amerykańskich.

Zainaugurowane zostało regularne połączenie „Aeroflotu” na trasie Moskwa — Warszawa — Moskwa. Radzieckie odrzutowce TU-124 pokonując ten dystans w godzinę i 40 minut, lądować będą w Warszawie trzy razy w tygodniu.

Zwycięstwa: trzej juniorzy okręgu łódzkiego zdobyli tytuły bokserskich mistrzów Polski: Stefan Sobiech (Piłca Tomaszów), Wiesław Rutkowski (RKS) i Jan Kaczorowski (Wióknierz Pabianiec).

Opr. (bar)

# AUTO MOTO



Rośnie moda na minimotocykle. W Rydze opracowano (we współpracy z inżynierami czechosłowackimi) motorower „Stella”. Ma on wejście do produkcji w obu krajach. Bydgoski „Romet” od wielu lat produkuje oryginalne motocykle cieszące się, szczególnie wśród młodzieży, dużym powodzeniem. Niestety czas płynie i polski minimotocykl jest już nieco przestarzały. Czas pomyśleć o następcy.

## Nerwówka przy dystrybutorze

Od momentu zniesienia regulacji cen paliw, w ich sprzedaży wyczuwalna jest ogromna nerwowość. Najpierw gdy ogłoszono, że zniesione zostają kartki, wielu kierowców zapało się ze strachu za głowę. Mimo wzrostu cen pod stacjami CPN ustawiały się długie kolejki. Kupowano i lano w co się dało. Potem gdy okazało się, że benzyny nie brakuje, wszyscy użytkownicy pojazdów mechanicznych zaczęli podejrzliwie czytać wszelkie komunikaty prasowe wiążące się z paliwami.

MAGAZYN REDAGUJE BYSZARD PERCZAK

## Jak odzyskałem nadpłatę

Tekst pt. „Czy gra warta świeczki” wywołał wśród czytelników sporo emocji. Przypomnę, że chodziło w nim m. in. o sprawę sądowego upomnienia się o zwrot 10 proc. dopłaty do samochodów na tzw. Fundusz Rozwoju Motoryzacji.

Dostałem w tej sprawie od jednego z czytelników interesujący list, który przytaczam z niewielkimi skrótami. „Nawiązując do artykułu „Czy gra warta świeczki” pragnę poinformować, w jaki niekłopotliwy sposób, sam bez niczyjej pomocy, wygrałem sprawę w Sądzie Rejonowym w Łodzi z „Polmozbytem” — o zwrot nadpłaty 10 proc. na FRM. Może z moich doświadczeń zechcą skorzystać inni.

Pozew napisałem sam (nie jestem prawnikiem). W sądzie występowałem, jako pełnomocnik we własnej sprawie, więc ponieśmiem tylko koszt wpisu sądowego — 300 zł.

Pozew przekazałem dn. 15.11.1988 r. w biurze podawczym sądu, p. Dąbrowskiego w dwóch egzemplarzach. Do pozwu dołączyłem kserokopie dokumentu sprzedaży „WZ”, wydanego przez „Polmo-

zbyt”, przy zakupie samochodu, w którym musi być wyspecyfikowana pozycja — kwota 10 proc. Sprawa odbyła się 25.01.1989 r. w I Wydz. Cywilnym przy ul. Wólczańskiej. Przebieg rozprawy był czysto formalny. Sad moim uzasadnieniem wyrażone w pozwie uznał za wystarczające. Przedstawiciel „Polmozbytu” na rozprawie się nie zjawił.

Po uprawomocnieniu się wyroku — zwycięskiego dla mnie — przekazałem go zespółowi prawnemu z „Polmozbytu” przy ul. Strykowski, skład drogą pocztową otrzymałem zwrot nadpłaconej kwoty wraz z odsetkami liczonymi od dnia zakupu samochodu do dnia wydania wyroku sądowego.

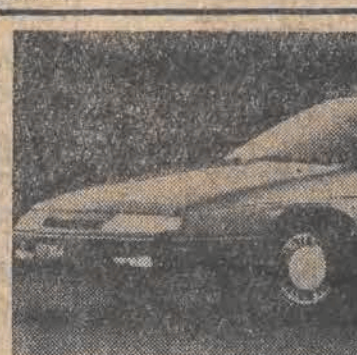
Mam osobistą satysfakcję. Kwota nieduża, ale cieszy po upokorzeniach, jakich każdy samochodowiczek doznaje na co dzień. Przy okazji informuję, że do ceny samochodu kupionego w eksporcie wewnętrznym nie doliczono 10 proc. Doliczono jedynie do wyposażenia dodatkowego, o czym dowiedziałem się w toku przeprowadzania powyższych czynności. Do listu dołączony jest wzór pisma, jakie nasz czytelnik dostarczył sądom. Zajmuje on kilka kartek, więc ze względu na skromność miejsca nie mogę go opublikować.

Zapłaciła było wspólne, sąsiadki... Wyszło taniej.

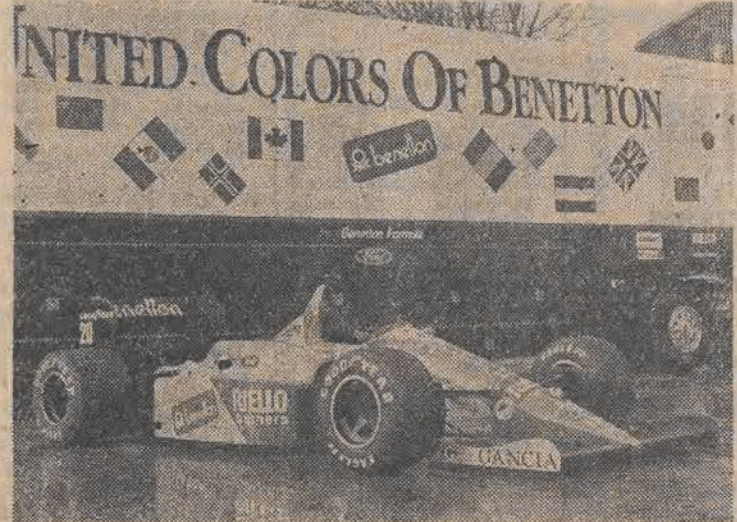
zbyt”, przy zakupie samochodu, w którym musi być wyspecyfikowana pozycja — kwota 10 proc. Sprawa odbyła się 25.01.1989 r. w I Wydz. Cywilnym przy ul. Wólczańskiej. Przebieg rozprawy był czysto formalny. Sad moim uzasadnieniem wyrażone w pozwie uznał za wystarczające. Przedstawiciel „Polmozbytu” na rozprawie się nie zjawił.

Po uprawomocnieniu się wyroku — zwycięskiego dla mnie — przekazałem go zespółowi prawnemu z „Polmozbytu” przy ul. Strykowski, skład drogą pocztową otrzymałem zwrot nadpłaconej kwoty wraz z odsetkami liczonymi od dnia zakupu samochodu do dnia wydania wyroku sądowego.

Mam osobistą satysfakcję. Kwota nieduża, ale cieszy po upokorzeniach, jakich każdy samochodowiczek doznaje na co dzień. Przy okazji informuję, że do ceny samochodu kupionego w eksporcie wewnętrznym nie doliczono 10 proc. Doliczono jedynie do wyposażenia dodatkowego, o czym dowiedziałem się w toku przeprowadzania powyższych czynności. Do listu dołączony jest wzór pisma, jakie nasz czytelnik dostarczył sądom. Zajmuje on kilka kartek, więc ze względu na skromność miejsca nie mogę go opublikować.



Praktycznie co roku wszystkie listy z firmy samochodowej wpuszczają na rynek nowe modele. Citroen, po prezentacji najmniejszego ze swych samochodów AX, na pewno czas ucieli. Wreszcie ostatnio pokazano publicznie nowy model eleganckiego samochodu oznaczonego literami XM. Wzór ów, szaliczony do grupy pojazdów dużych, jest mocno naspikowany elektroniką.



W pierwszy dzień świąt wielkanocnych w Rio de Janeiro rozegrano pierwszą w tym roku eliminację Formuły 1. Jak już powszechnie wiadomo zwyciężył Nigel Mansell, który w tym sezonie jeździł ferrarri.

Z ogromnym zainteresowaniem wszyscy sympatycy tej dyscypliny sportu czekali na początek sezonu. W tym roku nie wolno bowiem stosować turbodoładowania w samochodach startujących w F-1. Wszyscy mają więc teoretycznie równe szanse.

Sporo przetasowanie nastąpiło w poszczególnych zespołach. Pojawiły się nowe nazwiska. Odnalazł się,



Sympatycy Citroenów są jednak zawiedzeni. Oczekiwali samochodu o oryginalnej, tak charakterystycznej dla tej firmy linii nadwozia. Tymczasem Citroen XM zaprezentowany przy pomocy komputerów sylwetką nie szadzawa. W maju model XM znajdzie się w salonach Citroena w całej Europie.

## Dodatki kosztują

W poprzednich wydaniach Magazynu Auto-Moto prezentowałem wykaz dopłat, jakie wnieść musi nabywca samochodu w „Polmozbycie”, w przypadku wyposażenia dodatkowego. Chodziło o dopłaty do fiata 126p i poloneza. Dziś podaję ostatni zestaw dopłat, tym razem do FSO 1500.

Przypominam, że są to jedynie dopłaty za te elementy, które nie wchodzi w standardowy zestaw wyposażenia danego modelu. W przypadku FSO 1500 niektóre z części mają taką samą wartość, jak w polonezie.

## Safari '89

Niezwykle dobrze zaczął się ten sezon dla aktualnego mistrza świata Włocha M. Bianzona, który wygrał już trzy najważniejsze rajdy. Najpierw było zwycięstwo w Rajdzie Monte Carlo, potem w Rajdzie Portugalii i ostatnio w Safari.

Sukcesy te znakomity kierowca odnosi jeżdżąc samochodem Lancia Martini Integrala.

## Kawa pomaga czy szkodzi?

Tym razem dr Roman Kowalczyk przekazuje garść informacji na temat działania kawy. Kofeina, będąca składnikiem kawy, działa w korze mózgowej na wszystkie procesy biologiczne z wyjątkiem umysłowych. Skracca np. czas reakcji umysłowych, zmniejsza, a czasem nawet całkowicie zniósł zużycie i ułatwia koncentrację. Przebieg reakcji psychicznych staje się szybszy, koordynacja myśli dokładniejsza. Poprawia się pamięć i spostrzegawczość.

Przy swoim bardzo mocnym działaniu pobudzającym kofeina ma stosunkowo słabe właściwości toksyczne. Jednak duża dawka zwiększa jednorazową wydolność organizmu, ale niczego nie zaostrza, bowiem w pewnym momencie jej działanie musi być i tak wyrównane przez fizjologiczny odpoczynek.

**DYREKCJA****Pomnik-Szpital Centrum Zdrowia Matki-Polki****zatrudni natychmiast:**

- salowe (z możliwością przeszkolenia w zawodzie sanitariusza szpitalnego),

Wynagrodzenie w granicach: 60.000 — 85.000 zł, dodatek za każdą godzinę pracy wykonywanej w porze nocej w wysokości 65 proc. godzinowej stawki uposażenia zasadniczego oraz bezpłatne wyżywienie w czasie dyżuru.

- lekarza zakładowego — warunki do uzgodnienia.

Szczegółowych informacji udziela dział służby pracowniczej Pomnika-Szpitala CZMP w Łodzi, ul. Paradna 46, tel. 81-98-74. Nie przyjmujemy osób po porzuceniu pracy.

2350-k

**FF „ORBIS”  
HOTEL „GRAND” w ŁODZI****ZATRUDNI**

w pełnym wymiarze czasu pracy:

- kucharzy,
  - kelnerów,
  - kelnerki,
  - bufetowe,
  - kasjerów walutowych,
  - murarza,
  - stolarza,
  - pomoce kuchenne,
  - szatniarza,
  - pokojową,
- w wymiarze pół etatu — specjalistę kontroli wewnętrzzakładowej.

Zapewniamy korzystne warunki pracy i wynagrodzenia oraz wyższe w czasie pracy i inne świadczenia socjalne. Oferty przyjmuje i szczegółowych informacji udziela dział spraw pracowniczych Hotelu „Grand” w Łodzi, ul. Traugutta 1, tel. 33-99-20 wewn. 286 w godz. 7—15. Zakład nie przyjmuje osób po porzuceniu pracy. 2342-k

WIZYTY domowe lekarzy specjalistów „OMNIA” 87-66-90. 14884 g  
„ESKULAP” wizyty domowe — lekarzy. — 51-62-57 (8-22) 18181 g

ALMED” lekarze wszystkich specjalności — diagnostyka leczenia, rehabilitacja, psychoterapia, badania kierowców — Armii Czerwonej 81/83 godz. 16—21 tel. od 13. 74-74-70. 1908 k

EKG, wizyty pediatrów, Internistów kardiologów. 51-27-13. Kosiewicz 17953 g

„KOPERNIK” lekarze specjalisci, USG, ekg, gastrokopia, Laboratorium Pabianicka 62. 81-88-40 w. 165 (17-21) wizyty domowe 44-31-02 (17-6). 19205 g

LABORATORIUM Usług Psychotronicznych — „Medium” wykonuje ekspertyzy radiestezyjne. 57-23-70 do 11. 19482 g

TELENAPRAWA — Si-korski. 32-91-77. 18228 g

INSTALACJE elektryczne, anteny, przeciw-włamania. 87-34-08 Ludwicki. 6453 g

DRZWI dodatkowe, Skuteczne zabezpieczenie. 42-02-27 Józwiak. 16557 g

WYPOŻYCZALNIA wideo-kasety, Kolas. — 48-21-78. 18270 g

DEKODERY PAL instaluje inż. Puszek. — 52-60-73. 10474 g

CYKLINOWANIE Żyłowski. 43-49-67. 1946 g

MYCIE okien, sprzątanie. Tel. 33-68-17. Czeszek. 16319 g

ALARM — zabezpieczenie przed włamaniem, domofony — 81-19-05 (9-13.30), 86-39-81, Naszydlowski. 15538 g

SZWALNICZE stoły wykonuje, Ksawerów, Sucha 9, Płowarski. — 87-34-11. 9846 g

PRALKI automatyczne — naprawa, Grall. 78-80-07 (8-10). 19269 g

ZALUJZE przeciwkoczne wysokiej jakości, kilkuletnia gwarancja — 42-03-02 Zamysłoński. 17534 g

DEKODERY PAL/SECAM magnetowidy — przestrajanie. 86-24-30 Wiśniewski. 18631/18745-g

SUPERWYCISZANIE zabezpieczenie drzwi, 87-42-20 Domański. 19102 g

GINEKOLOG — ginekologia codziennie 87-73-78 — Widawski. 19099 g

G. NEKOLOGIA. Wimed” codziennie 18-19 Zetromskiego 27. 33-12-74. 11524 g

„APO” — zabieg pielęgniarstwa, dyżury opieka, masaż, rehabilitacja 86-69-69 14829 g

GINEKOLOG — Płotkowska 204/210 klatka i niedziałki. Środy piątki 17-18. Majchowski. 81-97-56. 17044 g

ARKA — pomoc medycyna, specjalisci. — 78-15-00 (8-14). 14613 g

USG serca, EKG u pacjenta 81-21-94 „Dason” 13618 g

GINEKOLOG — codziennie 18-19, Mickiewicza 13. Kubasiewicz. 38-65-65 13909 g

„MEDYK” — Prywatna Pomoc Lekarzy Specjalistów. Tel. (10-22) — 86-83-29 po 22 87-63-64. 16662 g

PRZYJME do zycia — zakład krawiecki. Lili-manowskiego 134. 10440 g

PRZYJME do zycia — zakład krawiecki. Lili-manowskiego 134. 10440 g

PRZYJME do zycia — zakład krawiecki. Lili-manowskiego 134. 10440 g

PRZYJME do zycia — zakład krawiecki. Lili-manowskiego 134. 10440 g

**Przedsiębiorstwo Materiałów Izolacji Wodoszczelnej „IZOLACJA”**

w Zduńskiej Woli, ul. Łaska 169-197

uprzejmie zawiadamia wszystkich swoich obecnych i przyszłych kontrahentów,

z dniem 1 KWIEŚNIA 1993 ROKU

zmienia swoją dotychczasową nazwę na:

**PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO-BUDOWLANE „IZOLACJA”**

Adres przedsiębiorstwa, telefony i telexy pozostają bez zmian. 1639-k

**Automobilklub Łódzki**

Pośrednictwo kupna — sprzedaży i zamiany samochodów. Szybko, niskie koszty umów.

Gorkiego 102, tel. 74-25-31, godz. 11—17. 1370-k

BIURO Tłumaczy — „ALIAN” Narutowicza 82. 16936 g  
FIRMA budowlana „Bau- mat” przyjmie zlecenia na usługi. 36-46-37 17981 g  
UKŁADANIE glazury Kotrzewski. 74-86-35. 18345 g  
DRZWI harmonijkowe drewniane, plastikowe, atrakcyjne wózki dziecięce żyrandole suszarki łazienkowe krzesła — poleca sklep Plac Kościelny 8. Pomorski. 13155 g

CYKLINOWANIE lakierowanie 43-78-48 Pytla- siński. 14597 g

ŁODÓWKI — naprawa 48-17-32, Wojciechowski (8-10) 17704 g

CYKLINOWANIE lakie- rowanie, Janiczek — 36-12-44. 17824 g

NAPRAWA maszyn szyja- cych 51-98-71 Grzech. (9-11) (16-18), Dmow- ski. 17387 g

MONTAŻ boazerii zabu- dowana wnetrz. Rachunki. 78-13-28 Konopacka 8819 g

NAPRAWA łodówek — 81-03-13, do 8 i po 18. Grzegorzczak. 10373 g

FARBNIARNA dziekań, rajstop, wyrobów goto- wych, Kaczmarek. — 57-44-70 (8-16). 18751 g

TAPETOWANIE — No- wak. 74-03-17. 9486 g-P

BOAZERIA. Ceny kon- kurencyjne. Jaracza 6. Pawlak. 16645 g

WIZYTY domowe lekarzy specjalistów „OMNIA” 87-66-90. 14884 g  
„ESKULAP” wizyty do- mowe — lekarzy. — 51-62-57 (8-22) 18181 g

EKG, wizyty pediatrów, Internistów kardiologów. 51-27-13. Kosiewicz 17953 g

„KOPERNIK” lekarze specjalisci, USG, ekg, gastrokopia, Laborato- rium Pabianicka 62. 81-88-40 w. 165 (17-21) wizyty domowe 44-31-02 (17-6). 19205 g

LABORATORIUM Usług Psychotronicznych — „Medium” wykonuje ekspertyzy radiestezyjne. 57-23-70 do 11. 19482 g

TELENAPRAWA — Si- korski. 32-91-77. 18228 g

INSTALACJE elektrycz- ne, anteny, przeciw- włamanowe. 87-34-08 Ludwicki. 6453 g

DRZWI dodatkowe, Sku- teczne zabezpieczenie. 42-02-27 Józwiak. 16557 g

WYPOŻYCZALNIA wido- kaset. — 48-21-78. 18270 g

DEKODERY PAL instaluje inż. Puszek. — 52-60-73. 10474 g

CYKLINOWANIE Żyłow- ski. 43-49-67. 1946 g

MYCIE okien, sprzątanie. Tel. 33-68-17. Czeszek. 16319 g

ALARM — zabezpiecze- nie przed włamaniem, domofony — 81-19-05 (9-13.30), 86-39-81, Naszydlowski. 15538 g

SZWALNICZE stoły wyko- nuje, Ksawerów, Su- cha 9, Płowarski. — 87-34-11. 9846 g

PRALKI automatyczne — naprawa, Grall. 78-80-07 (8-10). 19269 g

ZALUJZE przeciwkoczne wysokiej jakości, kil- kilkuletnia gwarancja — 42-03-02 Zamysłoński. 17534 g

DEKODERY PAL/SECAM magnetowidy — przes- trajanie. 86-24-30 Wiś- niewski. 18631/18745-g

SUPERWYCISZANIE za- bezpieczenie drzwi, 87-42-20 Domański. 19102 g

PRZYJME do zycia — zakład krawiecki. Lili-manowskiego 134. 10440 g

PRZYJME do zycia — zakład krawiecki. Lili-manowskiego 134. 10440 g

PRZYJME do zycia — zakład krawiecki. Lili-manowskiego 134. 10440 g

PRZYJME do zycia — zakład krawiecki. Lili-manowskiego 134. 10440 g

PRZYJME do zycia — zakład krawiecki. Lili-manowskiego 134. 10440 g

PRZYJME do zycia — zakład krawiecki. Lili-manowskiego 134. 10440 g

PRZYJME do zycia — zakład krawiecki. Lili-manowskiego 134. 10440 g

PRZYJME do zycia — zakład krawiecki. Lili-manowskiego 134. 10440 g

PRZYJME do zycia — zakład krawiecki. Lili-manowskiego 134. 10440 g

PRZYJME do zycia — zakład krawiecki. Lili-manowskiego 134. 10440 g

PRZYJME do zycia — zakład krawiecki. Lili-manowskiego 134. 10440 g

PRZYJME do zycia — zakład krawiecki. Lili-manowskiego 134. 10440 g

PRZYJME do zycia — zakład krawiecki. Lili-manowskiego 134. 10440 g

PRZYJME do zycia — zakład krawiecki. Lili-manowskiego 134. 10440 g

PRZYJME do zycia — zakład krawiecki. Lili-manowskiego 134. 10440 g

**ZAKŁAD BUDOWNICTWA INŻYNIERYJNEGO „ENERGOPOL”**

Łódź, ul. Pojezierska 95

na budowach Łodzi oraz na własnych długoletnich atrakcyjnych budowach eksportowych pilnie zatrudni w zawo- dach:

- kierownik budowy,
- magazynier,
- murarz-tylnik,
- cieśla,
- lastrykarz,
- betoniarz-zbrojarz,
- operator pompy „Stetter”.

Podejmując u nas pracę uzyskasz:

- atrakcyjne wynagrodzenie wg zakładowego systemu wynagrodzeń,
- wysokie nagrody z zysku do podziału,
- możliwość otrzymania mieszkania w ramach zakładowego własnościowego budownictwa mieszkaniowego,
- możliwość zdobycia kwalifikacji zawodowych na kursach wewnątrz- zakładowych i zleconych,
- szereki zakres świadczeń socjal- nych z możliwością corocznego kor- rzystania z wczasów rodzinnych przy niskiej odpłatności pracowni- ka i członków jego rodziny,
- pracownikom wyróżniającym się gwarantujemy wyjazd do pracy za- granicę po przeprowadzeniu jednego roku w zakładzie.

Dla pracowników zamiejscowych moż- liwość zakwaterowania w hotelu robot- niczym. Zakład nie zatrudnia pracow- ników po porzuceniu pracy. Szczegóło- wych informacji udziela zespół ds. oso- bowych w Łodzi, ul. Pojezierska 95, tel. 51-69-35. 2363-k

**PRZYSPIESZONE**

SEGMENT w budowie — Bema, Plenińska, okolice — kupię. Tel. 86-23-94 19933 g-P

KIOSK warzywa — kwia- ty sprzedam. 87-05-20. 19679 g-P

DOM segment — kupię. 33-65-62. 15914-P

BLAMY karakułow. — sprzedam. 52-70-37. 20217 P

FRALKE, wirówkę su- szarkie przemysłowe — kupię. 16-58-37. 19661-P

WSZYSTKO RTV - po- średnictwem kupna — sprzedaży. Kijewski. — 52-82-07. 19877 g-P

HELIOS” duży — sprze- dam. 15-68-12. 19684 P

OVERLOCK sprzedam. — 33-75-26. 19691 P

TVC — sprzedam. 57-20-57 19806 g-P

MEBLE, pierścienki — sprzedam. 55-70-83 19815 g-P

KOMPUTEROWE maszy- ny do haftu firm za- chodnich — sprzedam. 52-43-14. 19818 g-P

OVERLOCK interlock — sprzedam Warszawa — 20-83-93. 19828 g-P

TVC sprzedam. 86-09-49 19862 g-P

TVC, odtwarzacz — sprze- dam. 48-11-64. 19713 P

WAPLOWNICE duże — sprzedam. 51-80-62 19852 P

SYGNET, obrączki sprze- dam. 32-72-99. 19851-P

ŚLUSARSTWO sprzedam. 84-70-09. (9-15). 19860-P

ELEKTRONA” — sprze- dam. Syrenki 10/25. 19968-P

TVC sprzedam. 34-45-12. 20002 g-P

OVERLOCK sprzedam. — 86-05-01. 20922 g-P

VW GOLF (1986) sprze- dam. 51-61-06. 19680 P

MERCEDESA 206 LD — sprzedam. 43-55-03 19946 P

POSZUKUJE garażu — okolice Teofilowa lub Bałut na 3 miesiące. 87-85-15. 19758 P

M-2 kupię. Tel. 86-23-94. 57-54-41. 19796 g-P

WARSAWA M-4 — za- mienie na Łódź lub sprzedam. 36-30-96 19154 P

INSTYTUCJA postępuje M-3, M-4 57-58-03 19757-P

POTRZEBNY lokal — Bałuty. 55-59-57. 19701 P

M-2 pilnie poszukuję. — 81-92-45. 19794 g-P

M-2 sprzedam. Klonowa 15/24. po 15. 19795 g-P

LOKAL 120 m do wyzna- czenia. 86-70-99. 19903 g-P

M-3 (47 m), parter tele- fon — sprzedam. 53 21-90 19826 g-P

LOKALU ok. 25 m (na- gazyn i krowianki) mo- że być piwnica (sila), okolice Warszawskiej, Wycieczkowej po-zuku- ją. 86-24-83. 19436 g-P

FO POWROCE z zagra- nicy kupię trzy pokoje blok. 42-88-72. 19889 P

LOKALU użytkowego — poszukuję. 86-39-30 19917 P

ELK spółdzielcze zamie- nienie, na Łódź 34-27-84. 15953 P

POMOCE kuchni, księgo- wa, kelnera, prezenta- ra dyskoteki — zatrud- nią. 86-53-52 19994 P

PRZYJME do realizacji obiekt budowlany Tel. 14-14-44. 19911 g-P

STOLARZA samodzielne- go — zatrudnię. 55-32-31 19760-P

AKWIZYTORA — zatrud- nią. 86-05-84. 19763 P

SZWACZKI szwaczy — okolice Zgierz. Ozorko- wa, Probošzczewic — zatrudni firma rzemieś- nicza. Bardzo wysokie zarobki akordowe. — 16-58-37. 19883 P

ZATRUDNI szwaczkę — również emerytkę — 33-66-37 po 16. 19767 P

ZATRUDNI dziewiarza na DWA. 15-74-32 19696 P

ZATRUDNI tokarka — 74-43-58. 19745 g-P

SZWACZKI zatrudnię — zatrudnię. 74-85-78 19732 g-P

SZWACZKI zatrudnię. — 74-13-53. 19745 g-P

SZWACZKE zatrudnię. Zakład w Lagiewn. Kach. 34-46-69. wieczorem. 19647 P

ZATRUDNI szwaczki. — 42-40-19. 19887 P

SZWACZKI zatrudnię — Łódź-Wiskitno, Kopal- niana 2. 19864 g-P

ZATRUDNI — szyci te- ksału i prace pomocni- cze. Buczka 7 19566 g-P

MISTRZA tkackiego na krosna zakardowe pas- manteryjne — przyjmie — Poznań. Wysokie wynagrodzenie. Tel. Poznań 77-75-72. wieczorem 19860 P

ZATRUDNI do zycia oraz wycinania skór li- cowych. 36-30-07 19872 g-P

SZWACZKI wykwalifiko- wane w zakładzie oraz chałupniczo zatrudnie. 81-64-13. 19954 P

MURARZY przyjmie — 74-48-54. 19979 g-P

SZWACZKE zatrudnię. — 78-38-61. 19881 g-P

FUSTAKI, płytki krawie- niczki, obrzeża — sprzedaż Usług budow- lanych Lpka 23 87 73-65. wieczorem. Lasiewicki. 19985 g-P

FOLIA — torebki reklama- wki (atest nadruk). Przyjmuję zamówienia. Tel. 11-15-10. Kuźnicki po 19. 19780 P

NADRUKI, farby szablo- ny Bednarczyk. 48-72-41 19749 g-P

GLAZURĘ układam. — 84-88-42 Olejnik 19751 g-P

FKSPRESOWE wybielanie dzinsu. Obywatelska 100. 87-00-15 7-15. Ceterow- ski. 17254 P

UKŁADANIE glazury. — Lejman. 84-13-46 19687 g-P

**nieruchomości**

SPRZEDAM dom z czyn- nym sklepem w cen- trum Łasku, plac 15 Grudnia 31. Tel. Łódź 32-47-85. 7680 g

**kupno-sprzedaz**

STEBNOWKĘ dwuwłówa „Singer” — sprzedam. 86-95-31. 17980 g

BONY PKO kupię. 36-56-04. 8499 g

PRZEDWOJENNE obraz- y, meble, por



## sobota

1 KWIECIEŃ PROGRAM I

8.00 Tydzień na działce  
8.20 Na zdrowie  
9.00 „Drops” oraz film z serii: „Fraggles” (33)  
10.30 DT — wiadomości  
10.40 Stare, nowe, najnowsze  
11.25 „Pozostała pamięć” — wojenny film dok.  
12.00 „Gdy Ruś znowu staje przy Bogu” — film dok.  
13.00 Telewizyjny Teatr Frozy — Joseph Conrad — „Spis-kowcy”  
14.35 „Małe towarzystwo” — rep.  
15.30 Komedia, komedie, komedie... — „Dzieci”  
17.05 Losowanie Dużego Lotka  
17.15 Teleexpress  
17.30 „Premie i premiery” — edycja II  
18.30 Butik  
19.00 Dobranoc — „Jeź Kleofas”  
19.10 Z kamerą wśród zwierząt  
19.30 Dziennik  
20.00 Urząd Rady Ministrów — wystąpienie M. F. Rakowskiękiego  
20.15 „Odstrezza” — western prod. USA  
21.45 Wokół „okrągłego stołu”  
22.15 Tydzień w polityce  
22.25 Telewizyjny przegląd sportowy  
22.35 San Remo '89  
23.45 DT — wiadomości  
23.55 Kino sensacji: „Mściciele” (1) — (46 min.) — „Pomieszczona niewinność” — serial prod. jap.  
6.40 Zakończenie programu

## PROGRAM II

15.00 „Jak to działa — Ordy: Galileusza” (1) — film dok. prod. japońskiej  
15.25 Spekttrum  
15.40 Meandry architektury  
16.00 „Wśród pawianów” — film przyrodniczy prod. USA  
16.25 Spotkanie z Maciejem Iłowieckim  
16.35 „Tajniki przyrody” (3) — „Zyjąca woda” — film dok. Piłkarski poker — riposta — program rozrywkowy  
18.00 Wiadomości (Ł)  
18.30 W kregu kina — „Marilyn Monroe: poza legendę” — „Alfa i omega” — „Smiechoterapia dla każdego”  
20.00 „Ten koncert bardzo się podobał...”  
21.30 Panorama dnia  
21.45 Studio sport — jeździecki Puchar Świata w skokach przez przeszkody — Goeteborg '89  
22.10 „Raj oddany na później” (10) — „Zdrada” — serial prod. ang.  
23.00 Komentarz dnia  
23.05 „W labiryncie” (13) — serial TP — powtórzenie

## niedziela

2 KWIECIEŃ PROGRAM I

8.15 Tydzień  
9.00 „Teleranek” oraz film z serii: „Szwajcarscy Robinsonowie” (21)  
10.30 DT — wiadomości  
10.35 „Wspólna Pacyfiku” (5) — „Płędziesiąt sposobów oświecenia” — serial dok. prod. ang.  
11.35 Kraj za miastem  
12.05 Telewizyjny koncert życzeń  
12.50 Powiększenie  
13.10 Marek Sierocki zaprasza Teatr Młodego Widza: John Ronald Reuel Tolkien — „Pogromca smoków”, cz. 1  
14.20 „Pośród królów... ostatni” — widowisko artystyczno-publicystyczne  
15.20 Morze  
15.40 „Katarzyna” (1) — serial prod. franc.  
17.15 Teleexpress  
17.30 Gdzie są taśmy z tamtych lat  
18.00 „Magdalena Abakanowicz” — rep.  
18.40 Antena  
19.00 Wieczorynka — „Smurfy”  
19.30 Dziennik  
20.05 „Rzeka kłamstwa” (5) — serial TP  
21.30 Sportowa niedziela  
22.30 Raport — 7 dni  
22.40 „Władysław Siewiński” — rep.  
23.00 „Awit Szubert fotograf” — film dok.  
23.15 DT — wiadomości

## PROGRAM II

8.50 „Przebieg tygodnia” — dla niesłyszących  
9.25 Film dla niesłyszących: „Rzeka kłamstwa” (5) — serial TP  
10.50 Magazyn lotniczy  
11.20 Lokalny koncert życzeń (Ł)  
11.45 Jutro poniedziałek  
12.15 Powitanie  
12.20 Kino rodzinne: „Dom” (1, 2) — serial prod. CSRS  
13.20 „100 pytań do...”  
14.00 „Polacy” — „Być przy tym” (2) — film dok.  
14.45 Podróż w czasie i przestrzeni — „Powiązania” (7)  
15.35 Roman Lasocki przedstawia — „Barłomieje”  
16.15 „Być tutaj” — gawęda prof. Wiktora Zina  
16.30 Kino — Oko  
17.15 Aktualności kulturalne  
17.30 Bliżej świata  
19.00 „Chłopski generał i jego żołnierze” — rep.  
19.30 Galeria „Dwójki” — Daniel de Tramecourt

20.00 Studio sport — „Piłka w grze”  
21.00 Recital Aleksandra Mrozka  
21.30 Panorama dnia  
21.45 „Wichry wojny” (3) — serial prod. USA  
22.35 Komentarz dnia  
22.40 Dobranoc dla dorosłych: „Listy heter”

## poniedziałek

### 3 KWIECIEŃ PROGRAM I

16.00 DT — wiadomości  
16.05 „Nasze przeboje — premie i premiery”  
16.25 „Luz” — program nastolatków  
17.15 Teleexpress  
17.30 Nasze przeboje  
17.40 Echa stadionów  
18.30 Laboratorium  
18.50 Dobranoc — „Płacek ze śmieżynkami”  
19.00 10 minut  
19.10 Gorące linie  
19.30 Dziennik  
20.05 Teatr Telewizyjny: Sławomir Mrożek — „Kontrakt”  
21.30 Propozycje dla rządu  
21.35 „Spory” — program publ.  
22.05 „Gwiazdy jazzu” — Michał Urbański (cz. 1)  
22.30 DT — echa dnia  
22.50 Język niemiecki (21)

### PROGRAM II

16.55 Język niemiecki (21)  
17.30 Antena „Dwójki”  
17.45 Ojczyzna — polszczyzna  
18.00 Wiadomości — dla niesłyszących (Ł)  
18.30 Czarno na białym  
19.10 Teletrans  
19.30 Życie muzyczne  
20.00 „Spotkanie z Kalinką” — teleturniej  
20.40 „Uwaga, dokument” — „Cannes to Cannes”  
21.15 Rozmowy o cierpieniu  
21.30 Panorama dnia  
21.45 Biografie: „Emil Zola, czyli ludzkie sumienie” (1) — serial dok. prod. franc.  
22.45 Komentarz dnia

## wtorek

### 4 KWIECIEŃ PROGRAM I

8.35 Domator: — rady na tydzień  
8.50 Domowe przedszkole  
9.15 DT — wiadomości  
9.25 DT — reformy gospodarcze  
9.40 „Synowie i córki Jakuba Szklarza” (1) — serial obyczajowy CSRS  
10.40 Domator  
16.00 DT — wiadomości  
16.05 Wspólna Polska — wspólne sprawy  
16.25 Dla dzieci: „Tik-Tak”  
16.50 Kino „Tik-Taka”: „Cudowna podróz” (27) — serial animowany  
17.15 Teleexpress  
17.30 „Adwokat z Old Bailey” (4) — „Lokiel siedzi” — serial kryminalny prod. ang.  
18.30 Klinika zdrowego człowieka  
18.50 Dobranoc — „Sniegowe skrzaty”  
19.00 10 minut  
19.10 Od A do Z — „K — jak kieszki” — program publ.  
19.30 Dziennik  
20.05 „Synowie i córki Jakuba Szklarza” (1) — „Wędrowiec” — serial obyczajowy CSRS  
21.00 Propozycje dla rządu  
21.05 Czy stop dla cen i płac? — program publ.  
21.35 „Deblut i co dalej?” — Mieczysław Szczęśniak — recital piosenkarski  
22.05 Program publicystyczny  
22.45 DT — echa dnia  
23.05 Język angielski (22)

### PROGRAM II

16.55 Język angielski (22)  
17.30 „Węgierska gorąca wiosna” (1) rep.  
18.00 Wiadomości (Ł)  
18.30 „Apartheid” (4-ost.) — „Dostępuje się, albo umrze” 1978-1988” — serial dok. prod. ang.  
19.30 Studio sport  
20.00 Non stop kolor — Dire Straits i Eric Clapton — koncert z okazji 70 urodzin Nelsona Mandeli  
21.00 „Węgierska gorąca wiosna” (2) — rep.  
21.30 Panorama dnia  
21.45 „Dorastanie” (6) — 1977-1979 — serial TP  
22.45 Komentarz dnia

## środa

### 5 KWIECIEŃ PROGRAM I

8.50 Domowe przedszkole  
9.15 DT — wiadomości  
9.25 „Równanie z trzema niewiadomymi” (2) — film fab. prod. radz.  
10.30 Domator: — Przyjemne i pozytywne  
15.50 DT — wiadomości  
15.55 Losowanie Express i Super Lotka  
16.05 Bariery (Ł)  
16.25 Scena TDC (Ł)  
16.50 „Cojak” — teleturniej  
17.15 Teleexpress  
17.30 Spojrzenia  
18.00 Telewizyjny Informator Wydawniczy  
18.20 Dawniej niż wczoraj  
18.50 Dobranoc — „Plastusiowy  
19.00 10 minut

19.10 Sejmowe spotkania  
19.30 Dziennik  
20.00 „Fleksi” (1) — progr. e balię, tańcu dyskotekowym i towarzyskim  
20.55 Półfinał PE w piłce nożnej — Real Madryt — AC Milan  
21.30 Raport  
22.45 Propozycje dla rządu  
22.50 DT — echa dnia  
23.10 Język rosyjski (23)

### PROGRAM II

16.55 Język rosyjski (23)  
17.30 Magazyn „102” — „Kubus fatalista” w Teatrze Dramatycznym  
18.00 Wiadomości (Ł)  
18.30 Ze wszystkich stron  
19.00 II Rzeczpospolita nieznaną — Lublin  
19.45 Opolskie konfrontacje teatralne  
20.00 Mistrzowie wioliny — Roman Lasocki  
20.55 „Kuba — Ernesto Che Guevara” — rep.  
21.30 Panorama dnia  
21.45 „07 zgłoś się” (14) — „Strzał na dancingu” — serial TP  
23.10 Telewizja nocą  
23.55 Komentarz dnia

## czwartek

### 6 KWIECIEŃ PROGRAM I

8.50 Domowe przedszkole  
9.15 DT — wiadomości  
9.25 „Osmiornica” (4) — serial prod. włoskiej  
10.30 Domator  
11.00 Magazyn wspomnień — legiony  
16.00 DT — wiadomości  
16.05 „Polskie źródło” — „Piewiczna”  
16.25 Dla młodych widzów — „Kwant” oraz film z serii: „Edisonowie” (11)  
17.15 Teleexpress  
17.30 Patrol  
17.55 „Rok 1939 — prognozy” — program dok.  
18.20 Sonda  
18.50 Dobranoc — „Pająk Chwał, wszystkich brat”  
19.00 10 minut  
19.10 Teraz  
19.30 Dziennik  
20.05 „Osmiornica” (4) — serial prod. włoskiej  
21.05 Propozycje dla rządu  
21.10 Pegaz  
22.00 Studio sport — po pucharach  
22.15 Polityka, politycy  
22.45 DT — echa dnia  
23.05 Język francuski (23)

### PROGRAM II

16.55 Język francuski (23)  
17.30 Rodzice i dzieci  
18.00 Wiadomości (Ł)  
18.30 Magazyn „102”  
19.00 „Strachy na lachy” (2) — serial prod. ang.  
19.30 Puls  
20.00 „Demokracja po polsku” — program publ.  
20.40 Waliński kontra — „dyrektor teatru” — rep.  
21.00 Ekspres reporterów  
21.30 Panorama dnia  
21.45 Studio teatralne „Dwójki” — Stanisław Grochowiak — „Hotel „Pod Kula Ziemska”  
22.35 Komentarz dnia  
22.40 Dobranoc dla dorosłych — „Listy heter”

## piątek

### 7 KWIECIEŃ PROGRAM I

8.50 Domowe przedszkole  
9.15 DT — wiadomości  
9.25 DT — dodatki gospodarcze  
9.40 „Sto pierwszy” (1) — film prod. radz.  
16.00 DT — wiadomości  
16.05 Mieszkań — wszechnica budowlana  
16.25 „Rambit” — teleturniej (Ł)  
16.50 Dla dzieci: „Okienko Pana Kracego”  
17.15 Teleexpress  
17.45 „4 lipca o święcie w Lwowie” — film dok.  
18.50 Dobranoc — „Sąsiedzi”  
19.00 10 minut  
19.10 Monitor rządowy  
19.30 Dziennik  
20.05 Teatr Telewizyjny — Franciszek Ziejka: „Narodzony i dzieje legendy, czyli rzecz o Panoramie Racławickiej”  
22.05 Propozycje dla rządu  
22.10 „Czas”  
22.45 „Szkoła mistrzów” — Jerzy Siklowski  
23.00 DT — echa dnia  
23.15 „Ludzie przeciw sobie” — „II wojna światowa” (1) — serial dok. prod. franc.

### PROGRAM II

16.55 Język angielski (23)  
17.30 Wzroczkowa lista przebojów Marka Niedzwieckiego  
18.00 Wiadomości (Ł)  
18.30 Magazyn „102”  
18.50 Polska Kronika Filmowa  
19.00 „W labiryncie” (14) — serial TP  
19.30 Dookoła świata — „W kraju pachnącym płonem”  
20.00 „Brawo” — magazyn Barbary Pietkiewicz  
20.40 Opolskie konfrontacje teatralne  
20.50 Antyczny świat prof. Krawczuka  
21.30 Panorama dnia  
21.45 Studio sport  
22.10 Filmy Johna Hustona — „Sokół maitański” — film prod. USA  
23.25 Komentarz dnia

# dzienniczek

► **SOENKA** z „Echa Krakowa”: „Matka z małym synkiem przebedziła wczoraj kole budki milioyjnej na Rynku Głównym. — Mama, co to za budka? — To jest synku, budka milioyjna. — A po co jest taka budka? — Żeby w niej miełicjaned pełnił dyżur. — A po co miliojanci pełnił dyżur? — Po to, żeby był porządek. — Mama, a gdzie jest ten porządek? ► **SZWAJCAR** Gottfried Spichiger z matęj miejscowości Biglen z okazji swoich 105 urodzin został po królewsku oddarowany przez władzę — mianowicie zwolniono go z wszelkich opłat na rzecz gminy. Aby jednak nie przewrócił mu się w głowie z tego powodzenia, dodano, że będzie to obowiązywać jedynie przez rok. Potem znowu musi jakoś sobie radzić. ► **NAUCZYCIELKA** szkoły podstawowej w Szczecinie powiedziała

dziesięć aby na następny lekcję historii przysłysła łuski podków. Dziecił baidze przejęły się poleceniem swojej pani i przyniosły m.in. dwa granaty, które zapewne dziedek trzymał na wszelki wypadek w świadcącym ubrauiu. Trzeba byle werwał saperów. ► **CZTEREJ** młodzi Francuzi i jeden Włoch zamierzają przejechać na wrotkach 3 tys. km. Ustaloną została trasa do pokonania: Paryż — Włochy, Tunezja, Algieria, Maroko, Hiszpania — i powrót do Paryża. Żeby było trudniej, oryginalni podróżnicy postanowili, że nie zdejmyją wrotek z nóg nawet plynąc statkiem przez Morze Śródziemne. ► **KIEROWNIK** CKIERNI w Drezdenu (woj. gorzowski) wykrył, że ktoś podłuchuje rozmowy telefoniczne. Po nitce do kłębka (a raczej po kablu) doszedł iż

przewód prowadził poza ogrodzenia, a tam, wśród drzewek, ukrywał się niejaki Jerry M., a sawodu elektryk, a prywatnie mał jednej z pracownic. Włazył się na podściuch, ponieważ — wiedziony szardrością — chciał sprawdźić czy czasem jego polewica nie wydrwniała do jakiego gacha. Oł, taka Wategała na szczeblu gminnym. ► **NIE BĘDZIE** już mógł przychodzić do swojej ulubionej knajpę Jackie McGuire z Pelion Fell w północnej Anglii. Zakaz występów do tego lokalu jest dla niego karą za to, iż po pijanemu uderzył portiera butelką, jednemu z gości stawił protezę, a także chciał pobić właściciela knajpę. Awanturnik liczy sobie 32 lata.



— Tak, tu magazynier. Zadzwońcie za godzinę — mam mały rewannt!

# KRZYŻÓWKA „WESTY”

		1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13
A														
B														
C														
D														
E														
F														
G														
H														
I														
J														
K														
L														
M														
N														

POZIOMO: A—1. Podziemia ko- lej A—3. Ubraiie B—5. Miasto nad Bytomką C—1. Król, fason, C—9. Główne bóstwo indyjskie okresu

wedyjskiego D—5. Figura w szachach E—1. Zona Mahometa E—9. Popularna aktorka polskiego filmu (Pola) C—2. Chwał G—9. Oceść

dolara J—1. Kompres J—9. Córka Zeusa K—5. Bezbarwna, przezroczysta masa plastyczna, z której wyrabia się szkła okularowe L—1. Obwód, okręg L—8. Miasto u ujścia Tybru (Włochy) M—5. Państwo nad Oceanem Indyjskim N—1. Dar łatwej i pięknej wymowy N—9. Uczta po obrzędzie pogrzebowym.

PIONOWO: 1—A. Retorta 1—J. Pewien przeciąg czasu 2—E. Lepiej trzymać co nieraz za zębami 3—A. Rodzaj balonu 3—J. Pies z grupy szpiców hodowany głównie na Syberii 4—E. Czeligodna, uciążliwa 5—A. Lek, trwoga 5—J. Państwo w Europie 7—B. Podziurkuje palenie 7—J. Mozół 8—A. Umiarkowanie 8—J. Roślina z lilłowatych (prze-czyszczający środek) 10—E. Po- świadczenie 11—A. Sztuka S. Mroź- ka 11—J. Związki powstające w wyniku reakcji alkoholi z kwasami 12—E. Zeton 13—A. Ewolucja narciarska 13—J. Część Talmudu.

SZYFR KRZYŻÓWKI DO OD- CZYTANIA: J—2, A—5, C—3, E—4, B—6, H—10, F—10, G—11, D—6, L—2, B—1, B—5, M—1, G—2, N—12, D—6, M—9, G—4, E—4, H—1, G—9, M—5, F—2, N—2, M—8, N—1, L—11, J—4.

Wśród czytelników, którzy w terminie 7-dniowym nadała py- taniewo rozwiązane hasło, dyrek- cja „WESTY” rozlosuje 7 nagród po 1.500 zł każda.

Oprac. J. KAŁUŻKA

## Figur na figur

inaczej — że taki sygnał dany partnerowi na linii obronców pomógł rozgrywającemu w realizowaniu kontraktu. Pamiętajmy: kij ma dwa końce!  
Licytowano tak: S — 2 bez atu, W — pas, N — 3 bez atu. Wist W — dama pik. Takie zagranie stosuje się dosyć często gdy atakujący spodziewa się że król jest u N. W tym wypadku rozgrywający za pierwszym razem przepuścił, lecz potem — gdy na stole pojawił się walet pik — zastanowił się i jednak położył króla, który oczywiście wziął lewą. S znał to chytre zagranie, jednocześnie mógł spodziewać się drugiego asa u przeciwnika na pozycji E,

a przede wszystkim obliczył swoje szanse i stwierdził, że bez tej lewy trudno mu będzie wziąć dziesięć lew. Jak widzimy na diagramie, nie dał się podejść, ale nawet tak szczęśliwe zagranie nie gwarantowało mu wygrania gry. Szanse dał mu jednak E: do drugiego pik dołożył on dziewiątkę kier, wskazując że ma walory w starszym z dwóch pozostałych kolorów, to znaczy w karach, a nie treflach.

Teraz gra poprowadzona została wprost wzorowo: as, król i dama trefli, a i król kier, po czym zagranie z ręki błotka karo do dzie- wiątki na stole. E zabił ją dzie- śiątką i zagrał w czwartego trefla. S wziął lewą dziesiątkę na stole i wyszedł damą karo. Oł E król, zaś S przepuszczał i pogrę- bo E musiał teraz wyjść spod wa- leta i błotki karo do asa i ósem- ki. Impas daje rozgrywającemu dziewiątą lewą!

KRÓL KIER

# 7 naki Zodiaku

**BARAN** (21.3.—20.4.). — Będzie doskonała okazja by załatwić załatwie sprawy. Nie lubisz takich sytuacji, a przecież sam je stwarzasz. Wyjazd będzie przyjemny i pożyteczny.  
**BYK** (21.4.—21.5.). — Dbaj o dobre stosunki w rodzinie. Debra atmosfera okaże się nie- sędźna w nowej sytuacji. Nie uzyskasz niczego od innych bez rewanżu ze swej strony.  
**BLIŹNIĘTA** (22.5.—21.6.). — Przełom w uczuciach. Musisz się do tego odpowiednio przy- gotować. Zachęć do końca trzech trzeciego rozsądku.

**RAK** (22.6.—22.7.). — Udane przedsięwzięcie, wyjazdy, spotka- nia — słowem będziesz codzien- nie zasobowany sprawa- mi służbowymi i domowymi.  
**LEW** (22.7.—22.8.). — Bardzo duże się wydarzy, w związku z tym będziesz musiał wykazać się aktywnością. Jeśli wykorzy- stasz szanse będziesz miał interesujące perspektywy.  
**PANNA** (23.8.—22.9.). — Uważ- nie obserwuj zachowania naj- bliższych i nie dopuszczaj do nieporozumień. Pomyślny okres na poprawienie sytuacji finan- sowej.  
**WAGA** (23.9.—23.10.). — Dużo nowych obowiązków. Dobrze przeanalizuj co musisz zrobić w pierwszym rzędzie. Podreperuj- się swą pozycję.  
**SKORPION** (24.10.—22.11.). — Nie poddawaj się. Będzie pięk-iej. Perspektywy są pomyśl-

ne. Również finanse ulegną po- prawie. Ważne sprawy załat- wisz po swojej myśli.  
**STRZELEC** (23.11.—21.12.). — Usuróż się w cierpliwość i dy- plomatycznie staraj się rozwią- zywać trudne problemy. Jeśli nie dasz się sprokocować de nerwowych reakcji, wszystkie zakończy się pomyślnie.

**KOZIOROZEC** (22.12.—20.1.). — Obstawaj przy swoim zdaniu i próbuj je realizować. Zbyt czę- sto rezygnujesz z własnych pla- nów ze szkoda dla siebie i do- mu.  
**WODNIK** (21.1.—20.2.). — Ty- dzień spokojny — bez wstów i upadków. Jakaś wiadomość zgodnie zmieni w twym życiu, ale to dopiero w dalszej przy- szłości.  
**RYBY** (21.2.—20.3.). — Musisz być wyrozumiały dla bliskich Ci osób. Są Ci zyciwi i pra- gną wspólnie dzielić trudy życia. Pod koniec tygodnia premia lub nagroda.